Niech żyje i rozkwita nasza Ojczyzna – Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Wydanie G

Dziś 6 stron

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V Bydgoszcz, wtorek 22 lipca 1952 r. Nr 174 (1240)

Depesze w 8 rocznicę Odrodzenia Polski

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza B. Bieruta
Warszawa

W dniu 8 rocznicy Odrodzenia Polski proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, o przyjęcie serdecznych gratulacji od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i ode mnie osobiście wraz z życzeniami dalszego rozkwitu Rzeczypospolitej Polskiej.

(—) N. Szwernik

Do
Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza
J. Cyrankiewicza
Warszawa

Z okazji Święta Narodowego, dnia Odrodzenia Polski proszę Was, Towarzyszu Premierze, oraz Rząd Rzeczypospolitej Polskiej o przyjęcie mych przyjacielskich gratulacji wraz z życzeniami dla bratniego narodu polskiego nowych sukcesów w budowie nowej, wolnej, Ludowo-Demokratycznej Polski.

(—) J. Stalin

Do
Ministra
Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza
S. Skrzeszewskiego
Warszawa

Proszę Was, Towarzyszu Ministrze, o przyjęcie mych szczerych gratulacji i najlepszych życzeń z okazji Święta Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej.

(—) A. Wyszyński

Święto Odrodzenia, Święto Konstytucji

Osiem lat mija dziś od historycznego dnia 22 lipca 1944 roku, który otworzył nową erę w dziejach narodu polskiego. Osiem lat mija od chwili, gdy na skrawku wyzwolonej przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie ziemi nadbużańskiej Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego ogłosił Manifest wzywając naród do rozstrzygającej walki z faszystowskim okupantem oraz rodzimym obszarnictwem i wielką burżuazją o Polskę wolną i niepodległą, robotniczo-chłopską, o władzę ludu pracującego.

W każdą rocznicę Manifestu Lipcowego spoglądamy wstecz na przebytą już drogę, podsumowujemy z radością nasze wielkie osiągnięcia. Dzisiejszy 22 Lipca jednak przepełnia nasze serca większą radością i dumą niż którakolwiek rocznica Manifestu w poprzednich latach. 22 Lipca 1952 roku jest bowiem dniem podwójnie historycznym, w który ósma rocznica wyzwolenia zbiega się z uchwaleniem przez Sejm Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

„Masy ludowe, które tworzyły swą pracą byt i bogactwa ojczystego kraju, nie miały nigdy w dziejach narodu możności stanowienia o prawach i warunkach życia społecznego" — powiedział Towarzysz Bierut otwierając sejmową dyskusję nad projektem Konstytucji. „Mogło się to stać dopiero po zdobyciu władzy przez masy pracujące, czemu dał wyraz wiekopomny Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 roku...

...Nowa nasza Konstytucja ze względu na swą przełomową treść, jak również powszechne jej omówienie w toku dyskusji ogólnonarodowej, staje się pierwszą w dziejach narodu Konstytucją polskiego ludu pracującego jako właściwego i rzeczywistego dziś gospodarza kraju, rządzącego się własnymi prawami".

U źródeł tego rewolucyjnego przełomu w życiu naszego narodu leży epokowy triumf oręża narodów ZSRR nad faszyzmem hitlerowskim, leży 70 lat bohaterskich walk o narodowe i społeczne wyzwolenie prowadzonych przez polską klasę robotniczą, spadkobierczynię wszystkiego, co w ciągu wieków było w narodzie rewolucyjne, postępowe, szlachetne, światłe; u źródeł tego przełomu leży mądra, dalekowzroczna polityka partii marksistowsko - leninowskiej — przewodniczki klasy robotniczej i całego narodu.

Ona to, Polska Partia Robotnicza i jej kontynuatorka — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — jest organizatorem naszych wielkich rewolucyjnych przeobrażeń, ona zapaliła najszersze masy narodu twórczym entuzjazmem, porwała je do ofiarnych czynów w walce i pracy dla dobra Ojczyzny.

I gdy dziś rozglądamy się po Polsce, trudno uwierzyć, że to zaledwie 8 lat.. Bo tysiące kominów fabrycznych dymi w dzień i w nocy, bo nasze fabryki wytwarzają samochody, statki pełnomorskie, skomplikowane precyzyjne maszyny i przyrządy, różne chemikalia i lekarstwa, tysiące nowych wyrobów, bo produkcja naszego przemysłu jest trzykrotnie, a w przeliczeniu na jednego mieszkańca czterokrotnie większa niż przed wojną, bo Warszawa żyje i jest piękniejsza niż kiedykolwiek, a w całym kraju wybudowaliśmy tysiące izb mieszkalnych dla rodzin robotniczych, bo Polska dawniej rolniczo - przemysłowa stała się już krajem przemysłowo - rolniczym, bo przemysł nasz w całości niemal jest socjalistyczny.

Trudno uwierzyć, że to zaledwie 8 lat... Bo na polach naszych pracują dziesiątki tysięcy traktorów i nowoczesnych maszyn, bo o połowę prawie mniejsza niż przed wojną ludność rolnicza daje taką samą produkcję, jak w roku 1938, bo przystąpiliśmy do socjalistycznej przebudowy wsi, bo produkcja socjalistycznego rolnictwa stanowi 16 proc. ogólnej produkcji rolnej.

Trudno uwierzyć, że to zaledwie 8 lat od ogłoszenia Manifestu Lipcowego, bo nie ma już w naszym kraju analfabetów bo szkoła 7-klasowa, gazeta, książka, elektryczność, radio i kino są na wsi naszej chlebem powszednim, bo dzieła naszych największych pisarzy ukazują się w milionowych nakładach, bo w kraju naszym dokonuje się rewolucja kulturalna

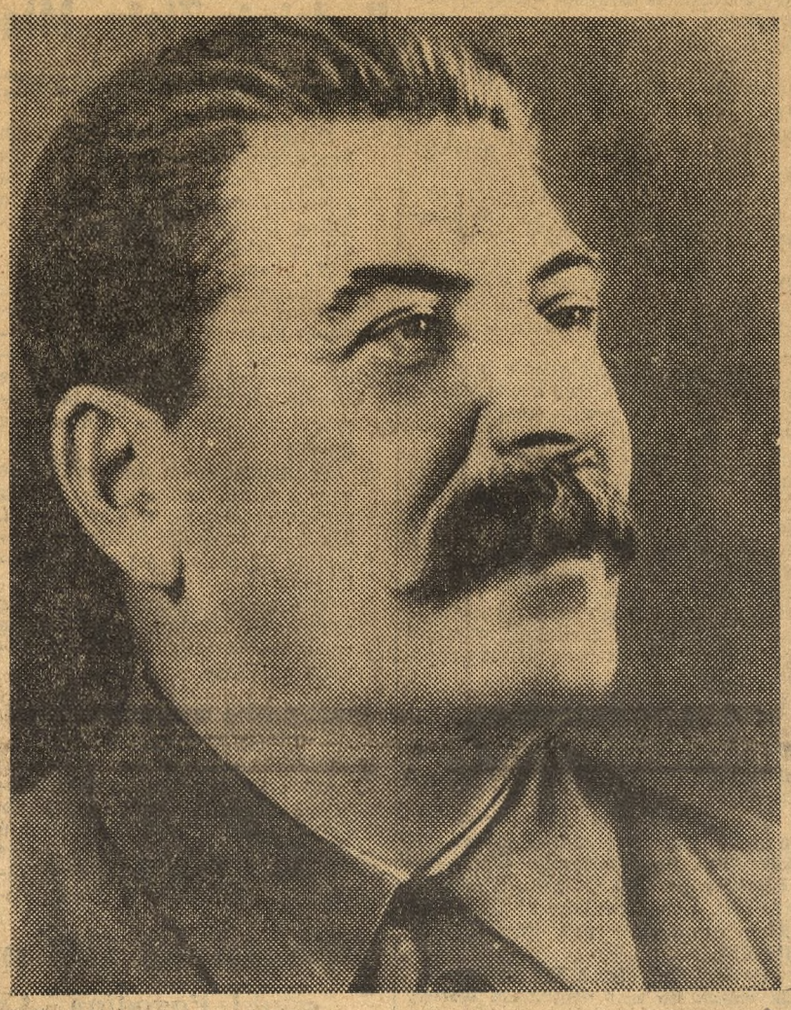

Te gruntowne przeobrażenia, nowy ustrój polityczny i społeczno - gospodarczy odzwierciedla, bilansuje i utrwala sankcja zasadniczego prawa Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

„Obecny projekt Konstytucji opiera się więc — powiedział Towarzysz Bierut w przemówieniu sejmowym — na zdobyczach i osiągnięciach gospodarczych, politycznych i społecznych ludu pracującego w ciągu minionych 8 lat od chwili powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego... Przedłożony Sejmowi Ustawodawczemu projekt Konstytucji jest wyrazem nowych stosunków politycznych, wyrazem władzy ludowej, która ukształtowała nasze państwo demokracji ludowej, umocniła jego autorytet, jego siłę, jego organizację, ugruntowała prawa i wolności demokratyczne jak również obowiązki obywatelskie".

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stwarza zatem ramy dalszego rozwoju naszego Ludowego Państwa, daje najdogodniejsze warunki walki o ogólnonarodowe cele — o pokój, o utrwalenie niepodległości Polski, o Plan 6-letni.

Te zadania Frontu Narodowego są niełatwe, tak, jak niełatwa jest dla pojedynczego człowieka przebudowa ubogiej drewnianej, ciasnej, starej chaty na obszerny, piękny, mocny, murowany dom. Ile bowiem trzeba wytężonej pracy, wyrzeczeń, oszczędności, niewygód, ciężkiego trudu, a czasem nawet niedostatku, aby osiągnąć upragniony cel, zwłaszcza gdy w toku budowy konieczna jest jeszcze czujność, by nie stać się ofiarą napaści ze strony chciwych krwi i cudzego mienia rabusiów, gdy trzeba kuć oręż dla obrony, bo tylko siła zdolna jest powstrzymać szaleńców przed zbrodnią. Naród polski buduje właśnie taki piękny dom — Polską Rzeczpospolitą Ludową, wzmaga jednocześnie swą siłę obronną, pomnaża swój udział w walce o pokój przeciwko planom imperialistów amerykańskich i ich neohitlerowskich wasali.

Walce i pracy narodu przewodzi nasza Partia, która uzbrojona w niezwyciężoną naukę Lenina — Stalina, w doświadczenia budownictwa socjalistycznego sławnej WKP(b), wytycza nam w każdym okresie naszego rozwoju drogi realizacji wielkich, ambitnych zadań. I oto ostatnio VII Plenum KC naszej Partii wskazało nam środki, jakie należy zastosować w walce o trudny, decydujący dla całej Sześciolatki, tegoroczny plan gospodarczy. Scementować sojusz robotniczo - chłopski — podstawę Frontu Narodowego poprzez zacieśnienie spójni ekonomicznej między miastem i wsią, poprzez wzrost wytwórczości rolniczej i likwidację nadmiernej dysproporcji między rozwojem rolnictwa a przemysłu, zastosować nowe metody kierownictwa gospodarczego i partyjnego, odpowiadające nowym, większym i trudniejszym zadaniom — oto podstawowe nauki VII Plenum. Nie wolno nam zapominać o nich ani na chwilę, jeśli do wspaniałych osiągnięć, stanowiących w dzisiejszym uroczystym dniu powód naszej uzasadnionej dumy i radości, pragniemy dodać 22 Lipca 1953 roku nowe zwycięstwa w naszym pokojowym budownictwie, jeszcze wspanialsze i piękniejsze.

Dzisiejszą rocznicę odrodzenia i święto Konstytucji opromienia entuzjazm młodości. Miliony młodzieży manifestują we wszystkich miastach wojewódzkich i powiatowych naszego kraju, 200 tys. najlepszych spośród młodzieży polskiej uczestniczy w Warszawie w Zlocie Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Wyłoniło ich wielkie przedzlotowe współzawodnictwo w fabrykach, kopalniach, PGR-ach, POM-ach, spółdzielniach produkcyjnych, gromadach wiejskich, jednostkach wojskowych i junackich, szkołach i wyższych uczelniach. Najszersze rzesze młodzieży czynem dały dowód swego patriotyzmu, oddania Polsce Ludowej, ofiarności, woli obrony pokoju i wykonania Planu 6-letniego.

Każdy z nas, gdy zobaczy dziś kolumny i barwne korowody młodzieży z radosną pieśnią ciągnące po ulicach naszych miast pomyśli: oto nasza przyszłość, chluba i nadzieja, szczęśliwe pokolenie, które zaznało radości tworzenia nowego, budowania lepszego świata, pokolenie, które ma nieograniczone możliwości rozwoju swoich talentów twórczych, oto ci, którzy wcielać będą w życie naszą Konstytucję, oto budowniczowie Polski Socjalistycznej.

Bo ich zdolności, ich doświadczenia przedzlotowe, ich umiejętności, ich trud podobnie jak coraz lepsza, coraz bardziej świadoma praca całego narodu służyć będzie przecież budowie gmachu Polski Socjalistycznej — którego fundamentem jest Manifest PKWN, a potężnym filarem, stanowiącym główne oparcie dla dalszej budowy — Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej nr 33

Cały naród radośnie obchodzi dziś 8-mą rocznicę powstania Polski Ludowej. Święto Odrodzenia Polski wraz z całym narodem obchodzą żołnierze naszego Ludowego Wojska.

Święto 22 Lipca, święto wyzwolenia naszej Ojczyzny przez niezwyciężoną Armię Radziecką i walczące u jej boku Wojsko Polskie, naród polski wita wielkim czynem produkcyjnym, dalszym umacnianiem narodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, pomnażając siłę gospodarczą i obronną Ludowej Ojczyzny. Wielkie zdobycze osiągnięte w okresie 8 lat władzy ludowej, w myśl wskazań Manifestu Lipcowego naród polski pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Prezydenta Bieruta, utrwala w Wielkiej Karcie narodu polskiego, Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Naród polski pochłonięty twórczą pracą budownictwa, jednocześnie czujnie śledzi antypolskie knowania imperialistów amerykańsko-angielskich, odbudowujących hitlerowską armię.

Wojsko Polskie, zbrojne ramię narodu, wychowane na wspaniałych tradycjach walk narodowo-wyzwoleńczych i rewolucyjnych naszego narodu, na niezapomnianych postaciach radzieckich i polskich żołnierzy — bohaterów wojny przeciw hitlerowskim najeźdźcom, nie szczędzi wysiłku dla coraz lepszego opanowywania stalinowskiej sztuki zwyciężania. Święto Odrodzenia Polski witają żołnierze dalszym podnoszeniem zdolności bojowej Wojska Polskiego. Razem z całą młodzieżą polską, żołnierze brali udział w Czynie Zlotowym, witając Zlot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej nowymi osiągnięciami w szkoleniu i służbie.

Rosnąca z dnia na dzień potęga gospodarcza naszej Ojczyzny, patriotyczna postawa naszego narodu zjednoczonego w narodowym froncie walki o pokój i realizację Planu 6-letniego, wzrastająca siła Wojska Polskiego, potwierdzają słowa Prezydenta Bolesława Bieruta, że: „Minął i nie wróci nigdy wrzesień 1939 roku, minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najeźdźców".

Wojsko Polskie związane wieczystym braterstwem idei i broni z Armią Radziecką, najpotężniejszą armią świata, czujnie strzeże granic na Odrze, Nysie i Bałtyku i wraz ze wszystkimi siłami postępu i wolności, stoi na straży światowego pokoju.

Szeregowcy i marynarze, podoficerowie i oficerowie, generałowie i admirałowie.

W dniu 22 Lipca pozdrawiam Was i życzę Wam nowych sukcesów w zaszczytnej żołnierskiej służbie na chwałę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dla uczczenia 8 rocznicy Odrodzenia Polski

rozkazuję:

W bohaterskiej stolicy naszej — Warszawie oddać dnia 22 Lipca br. 24 salwy armatnie.

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa, niezłomne ogniwo światowego frontu obrony pokoju i postępu!

Niech żyje Pierwszy Budowniczy Polski Ludowej, Wychowawca Ludowego Wojska Polskiego, Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje Wódz międzynarodowego obozu pokoju i postępu, Wielki Przyjaciel Polski Generalissimus Józef Stalin!

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
(—) KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

Historyczna debata Sejmu Ustawodawczego

Powstają warunki dla urzeczywistnienia szeroko pojętej jedności moralno-politycznej narodu

Przemówienie posła Kołodziejskiego

107 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 21 lipca 1952 r. wznowił marszałek Kowalski. Po załatwieniu formalności wstępnych Izba przystąpiła do dalszej debaty nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Pierwszy zabrał głos pos. **Kołodziejski** (bezpart.), który w swym przemówieniu wykazał, że projekt Konstytucji wyrasta z bogatej historii walk ludów o prawa i z rewolucyjnych przemian, jakie dokonały się w Polsce w warunkach władzy ludowej oraz, że zabezpiecza on narodowi polskiemu drogę do zbudowania socjalizmu. Przez długie wieki — mówił pos. Kołodziejski — przez 3 formacje ustrojowe: niewolnictwo, feudalizm i kapitalizm istniał nieustannie wyzysk człowieka przez człowieka, znikoma mniejszość panowała nad olbrzymią większością. Walka ta przestała być beznadziejna, gdy na widowni dziejów zjawili się: proletariat oraz twórcy naukowego socjalizmu — Marks i Engels. Pierwotną, rozpaczliwą walkę o byt zastąpiła świadoma, organizowana walka o nowy, lepszy ustrój. Dziś na przestrzeni 1/3 globu ziemskiego lud zdobył władzę i sam tu, na ziemi buduje swoje królestwo, tworzy świat sprawiedliwości społecznej i życie godne człowieka.

Najgłębszym źródłem historycznego przewrotu, który przeżywamy i którego wytworem jest społeczne i narodowe wyzwolenie Polski i jej nowa Konstytucja — jest zmiana charakteru własności środków produkcji, zmiana umożliwiona przez rozwój sił wytwórczych — ten motor dziejów.

W październiku 1917 r. pod naciskiem mas pracujących pękła dławiąca ludzkość obręcz kapitalizmu w najsłabszym jej miejscu — w Rosji.

I odtąd wszędzie, gdzie lud zdobywa władzę, własność środków produkcji staje się społeczna, a wraz z tym na miejsce stosunków panowania podwładności i wyzysku wkracza stosunek braterskiej współpracy i wzajemnej pomocy ludzi wolnych od wyzysku.

I my zmieniamy nasze polskie życie. Budujemy za przykładem ludzi radzieckich i przy ich pomocy socjalizm w Polsce.

Ten właśnie dokonywujący się u nas wielki proces historyczny, jego najistotniejszą treść odzwierciedla projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Lud pracujący zmienia polskie życie, poznając i stosując prawa ekonomiczne socjalizmu, coraz ściślej i w coraz szerszym zakresie, realizuje je zbiorowym planowym wysiłkiem w zaciętej walce klasowej.

I nikt już zaprzeczyć nie zdoła wielkości naszych osiągnięć, nasza Konstytucja jest podsumowaniem tych zmian i osiągnięć, jest odzwierciedleniem polskiej rzeczywistości. Polska weszła na drogę socjalizmu i szybko po niej kroczy.

Mówiąc szerzej o spółdzielczości produkcyjnej, pos. Kołodziejski stwierdza: rozwój spółdzielczości przyczyni się do wzmocnienia spójni gospodarczej między miastem a wsią, do ugruntowania sojuszu robotniczo-chłopskiego, do uświadomienia i zaktywizowania mas chłopskich i rzemieślniczych, do uwolnienia ich od wyzysku, do podniesienia dobrobytu i kultury chłopów i rzemieślników, do włączenia ich w pochód narodu do socjalizmu.

Toteż projekt Konstytucji w pełni docenia rolę spółdzielczości. Własność spółdzielczą uznaje za własność społeczną, zapewnia jej szczególną opiekę i ochronę.

W dalszej części przemówienia pos. Kołodziejski pokazuje, jak zmianom w bazie odpowiadają odpowiednie zmiany w nadbudowie. Widzimy — stwierdza mówca — jak tworzą się w Polsce nowe instytucje, nowe prawa, nowa Konstytucja, widzimy i czujemy, jak w nas samych, w naszym otoczeniu, w całym niemal narodzie powstają nowe idee, poglądy, obyczaje, wartości i cele życiowe, widzimy i czujemy jak los i praca jednostek coraz bardziej się wiąże i uzależnia od losu i pracy narodu.

Powstają warunki dla urzeczywistnienia szeroko pojętej jedności moralno-politycznej narodu.

Nasz front narodowy jest tak różny od „jedności" narodowej obszarników i kapitalistów, jak różnym jest socjalizm od kapitalizmu, jak różnym jest nasz naród od ich „narodu".

Dziś każdy uczciwy, myślący Polak, widząc zdobycze i osiągnięcia nasze i państwa socjalizmu, widząc szaleńcze a daremne wysiłki konającego kapitalizmu, widząc jego nieuchronny koniec, musi uznać, że droga do socjalizmu — to jedyna droga, która otwiera przed naszym narodem olbrzymie perspektywy. Wiemy, że od nas wszystkich, od pracujących Polaków zależy tempo pochodu. Wiemy, że będzie ono tym szybsze, im prędzej cały nasz naród będzie zdobyty i natchniony przez idee wyzwolenia człowieka, przez idee socjalizmu.

Temu dziełu służyć będzie Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

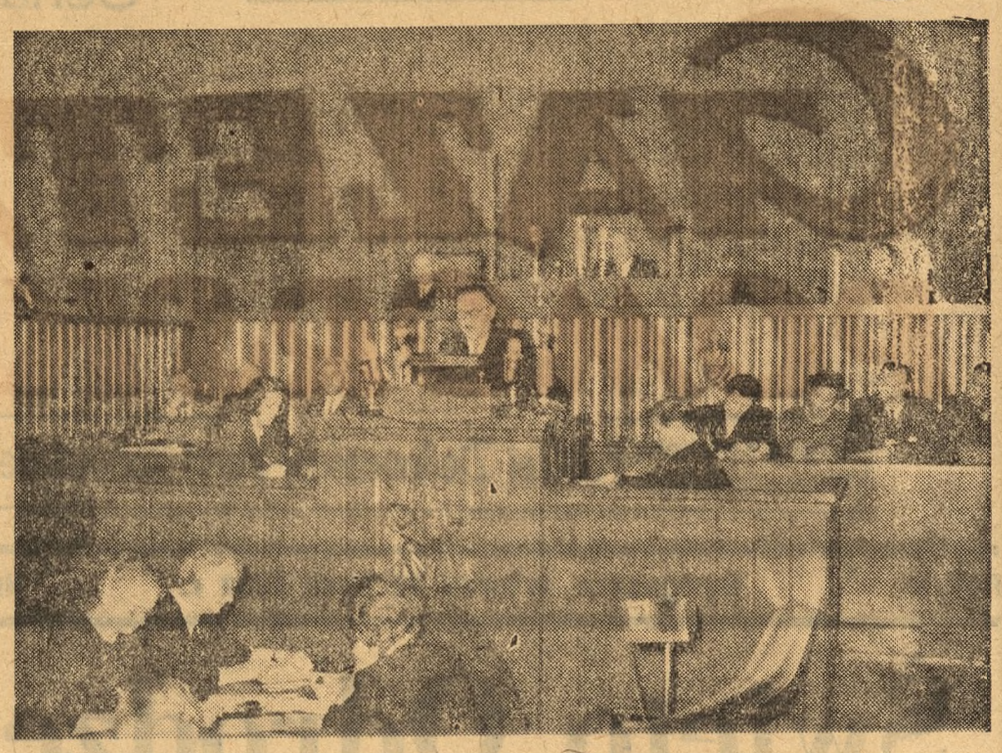

W dniu 18 lipca 1952 r. Sejm Ustawodawczy RP przystąpił do rozpatrzenia Projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie Rządu, członkowie Komisji Konstytucyjnej, korpusu dyplomatycznego oraz przedstawiciele społeczeństwa Stolicy.

NA ZDJĘCIU: Prezydent Bolesław Bierut przemawia z trybuny Sejmu.

Foto CAF Baranowski.

Ludowe Wojsko Polskie stać będzie niezłomnie na straży pokojowej pracy narodu

Przemówienie posła Popławskiego

Pos. Popławski (PZPR) podkreślił na wstępie swego przemówienia, że w dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wraz z całym narodem wzięło udział zbrojne jego ramię — Ludowe Wojsko Polskie.

Dyskusja wykazała olbrzymi wzrost świadomości politycznej całego składu osobowego wojska. Dyskusja wykazała wzrost spoistości wewnętrznej wojska, niespożytą siłę armii wyzwolonych robotników i chłopów zbratanych w serdecznym sojuszu.

Nieprzebyty mur, który istniał między elitarnym korpusem oficerskim a masą żołnierską w armii przedwrześniowej, stanowił jedną z przyczyn jej słabości. W Ludowym Wojsku Polskim natomiast między korpusem oficerskim a szeregowymi istnieje głęboka więź klasowa i ideologiczna, wypływająca z jedności interesów wyzwolonych z niewoli obszarniczo - kapitalistycznej robotników i chłopów.

Wspólny cel, któremu na imię zbudowanie jutra socjalistycznego, przyświeca całemu składowi osobowemu wojska i zespala go wokół szczytnych zasad wyrażonych w projekcie Konstytucji.

Armie państw imperialistycznych są w rękach burżuazji instrumentem mającym utrwalić władzę kapitału, instrumentem, ostrze którego magnaci finansowi kierują niejednokrotnie przeciwko klasie robotniczej i pracującemu chłopstwu.

Podobne „ideały" głosili generałowie oraz oficerowie sanacyjni i endeccy. Piłsudscy i Rydzowie-Śmigli nie jeden raz rzucali żołnierzy armii przedwrześniowej do zbrojnych wystąpień przeciwko polskim robotnikom i chłopom, do krwawych pacyfikacji przeciwko chłopom Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej.

Polska Ludowa wyrzuciła na śmietnik historii bluźniercze słowa Piłsudskiego: „Żołnierze należą do kasty obywateli bez praw... wojsko milczeć musi i... być tylko niemym świadkiem tego, co się dzieje". Na śmietnik historii wyrzuciła Polska Ludowa artykuł 32 faszystowskiej konstytucji kwietniowej, głoszący: „W głosowaniu nie biorą udziału wojskowi należący do zmobilizowanej części wojska lub marynarki wojennej". Haniebny ten artykuł ustąpił miejsca artykułowi 84 projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, stwierdzającemu: „Wojskowi mają wszystkie prawa wyborcze na równi z osobami cywilnymi".

Siła Ludowego Wojska Polskiego — podkreśla pos. Popławski — wypływa z płomiennego patriotyzmu ludowego jego żołnierzy, nieodrodnych synów głęboko patriotycznego narodu polskiego.

Nasz ludowy patriotyzm przeciwstawiamy z całą mocą kosmopolitycznemu zaprzaństwu spadkobierców targowiczan, którzy za trumanowskie srebrniki frymarczą w Waszyngtonie, w Londynie i Bonn naszymi świętymi granicami na Odrze i Nysie i namawiają katów z Kożedo i Oświęcimia do zgotowania Polsce losu Korei.

Płomienny patriotyzm żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego idzie w parze z żarliwym internacjonalizmem zgodnie ze wskazaniami Towarzysza Bieruta, głoszącymi, że „...patriotyzm jest tylko wówczas szczery, prawdziwy i istotny, kiedy jest internacjonalistyczny".

Siła Ludowego Wojska Polskiego — mówi dalej pos. Popławski — wypływa z przyjaźni, pomocy oraz przykładu wielkiego Związku Radzieckiego i niezwyciężonej Armii Radzieckiej. Pełnymi garściami czerpiemy z przebogatych doświadczeń okrytej sławą bojową Armii Radzieckiej, pogromczyni interwentów imperialistycznych, pogromczyni faszyzmu w drugiej wojnie światowej. Studiujemy uporczywie nieprześcignioną naukę wojenną, opracowaną przez gigantyczny umysł Wielkiego Stalina, największego dowódcy wojskowego wszystkich czasów i narodów.

Siła Ludowego Wojska Polskiego wypływa z kierowniczej roli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w narodzie i w wojsku, z pomocy troski i opieki, jaką okazywał nam i zawsze okazuje nadal przewodniczący Partii, kierownik i organizator wojska — Towarzysz Bierut. Komuniści polscy byli organizatorami naszych sławnych bojowych jednostek na terenie ZSRR i w okupowanym kraju. Po wyzwoleniu komuniści polscy kierowali wojskiem polskim, które stało na straży zdobyczy i praw ludu pracującego i przyczyniało się do utrwalenia Władzy Ludowej.

Towarzyszowi Bierutowi zawdzięczamy rozbicie gomułkowszczyzny, zdemaskowanie spychalszczyzny, unicestwienie zbrodniczego spisku Tatara i oczyszczenie kadry oficerskiej z elementów dywersyjno-szpiegowskich. Towarzysz Bierut uzyskał od Rządu Radzieckiego zwolnienie Marszałka Rokossowskiego ze służby w Armii Radzieckiej i skierowanie go do dyspozycji Rządu Polskiego. Towarzyszowi Bierutowi zawdzięczamy więc, że naszym wojskiem dowodzi wielki syn bohaterskiej Warszawy, sławny uczeń Stalinowskiej Szkoły Dowódców.

To Towarzysz Bierut uczył nas, jaką treść należy wkładać w pełen mocy artykuł 78 projektu Konstytucji, głoszący:

„1) obrona ojczyzny jest najświętszym obowiązkiem każdego obywatela.

2) służba wojskowa jest zaszczytnym obowiązkiem patriotycznym obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

Uzbrojeni we wskazania Towarzysza Bieruta czujnie strzeżemy naszych granic na Odrze i Nysie, bacznie śledzimy zbrodnicze knowania przeciwko naszym Ziemiom Zachodnim.

Kończąc swe przemówienie pos. Popławski stwierdza wśród hucznych oklasków całej Izby; pragnę zapewnić naród polski, że Ludowe Wojsko Polskie nie będzie szczędzić sił dla pomnażania swego wkładu w dzieło obrony pokoju, którego niezawodnym Chorążym jest Wielki Stalin. Pragnę zapewnić naród polski, że Ludowe Wojsko Polskie stać będzie niezłomnie na straży jego twórczej, pokojowej pracy, zmierzającej do pełnego urzeczywistnienia szczytnych zadań, zawartych w projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

* * *

W dalszym ciągu dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przemawiali następujący posłowie:

Pos. Gwiazdowicz (ZSL), pos. Blinowski (PZPR), pos. Nałkowska (bez partyjna), pos. Jodłowski (SD), pos. Juszkiewicz (ZSL), pos. Polewska (PZPR), pos. Frankowski (kat.-społ. klub poselski), pos. Kruczkowski (PZPR).

Dalszy ciąg obrad Sejmu Ustawodawczego RP nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zamieścimy w jutrzejszym numerze „Gazety".

Referat Bolesława Bieruta na łamach prasy radzieckiej

MOSKWA (PAP). Wszystkie dzienniki moskiewskie zamieściły referat Prezydenta RP Bolesława Bieruta, wygłoszony na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 18 lipca br. o projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Radosne święto młodzieży polskiej

II dzień Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej

Drugi dzień Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej przeszedł pod znakiem braterskiej solidarności młodzieży polskiej z postępową młodzieżą całego świata.

Na wielkim wiecu na Służewcu, w którym wzięły udział delegacje z 27 krajów, przedstawiciel Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej przekazał ZMP sztandar Federacji. Tego samego dnia odbyły się liczne spotkania delegatów zagranicznych z młodzieżą polską.

W miasteczkach zlotowych delegaci z całego kraju spotkali się z przedstawicielami Rządu i Partii. Młodzież zwiedziła Stolicę, podziwiając jej piękno, jej szybką rozbudowę.

Wieczorem młodzież wraz z mieszkańcami Stolicy bawiła się wspólnie na wspaniałym karnawale na Wiśle.

SPOTKANIA Z DELEGATAMI ZAGRANICZNYMI

Przed estradą w miasteczku zlotowym Rakowiec — B powiewają flagi ŚFMD błękitne sztandary pokoju i sztandary narodowe krajów, które go bronią. Zgromadziło się tu kilka tysięcy młodzieży. Z chwilą pojawienia się na estradzie oczekiwanych gości — delegatów bohaterskiego Komsomołu, FDJ i Hiszpańskiego Związku Młodzieży Demokratycznej — wybucha burza oklasków i entuzjastycznych okrzyków.

W imieniu delegacji radzieckiej przemawiał sekretarz Komitetu Miejskiego Komsomołu w Leningradzie — Aleksander Biełonogow.

Następnie przemawiała przedstawicielka FDJ, członek Rady Centralnej Związku — Edith Pempel.

* * *

Wzdłuż szpaleru młodzieży Poznania i Łodzi, wiwatującej na cześć gości, przechodzą delegaci Włoch, Grecji i Bułgarii.

Serdecznie i żywo rozmawiali ze sobą polscy i zagraniczni delegaci. Następnie wspólnie zachwycali się występami zespołów artystycznych młodzieży wielkopolskiej. Ze wzruszeniem przyjęli delegaci liczne podarki wręczone im przez gospodarzy.

* * *

Pod koniec pierwszego dnia Zlotu w miasteczkach i kwaterach zlotowych odbyły się liczne spotkania delegatów z przedstawicielami władz państwowych, weteranami walk rewolucyjnych polskiej klasy robotniczej i z przedstawicielami młodzieży zagranicznej.

Prezydent RP na przedstawieniu sztuki Pogodina „Człowiek z karabinem" w wykonaniu zespołu teatru wrocławskiego

Wśród licznych zlotowych imprez artystycznych szczególnie uroczysty charakter miał wieczór w Państwowym Teatrze Polskim, gdzie specjalnie przybyły na Zlot zespół Państwowego Teatru Dramatycznego z Wrocławia wystąpił z pierwszym w Stolicy przedstawieniem klasycznego dzieła dramaturgii radzieckiej — sztuki M. Pogodina „Człowiek z karabinem".

Na przedstawienie przybył Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut. Dokoła niego w lożach zajęli miejca członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR i członkowie Rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele.

W chwili wejścia Prezydenta na salę orkiestra odegrała hymn narodowy. Z widowni zerwały się entuzjastyczne okrzyki „Niech żyje Opiekun i Przyjaciel młodzieży". Okrzyki przerodziły się w serdeczną owację na cześć Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej. Prezydent witając młodych przodowników serdecznym oklaskiem wzniósł okrzyk:

„Niech żyje kochana młodzież".

Pierwszy beton na fundament Pałacu Przyjaźni

Wielki dźwig radziecki „UBK-10" stoi majestatycznie na izolacyjnej płycie ułożonej pod fundament Pałacu Kultury i Nauki. Wysoko nad nim powiewa czerwony sztandar. Kilka zaledwie minut dzieli nas od uroczystej chwili. „UBK-10" dostarczy pierwszą porcję betonu na żelazną siatkę fundamentu pod Pałac, który jest jeszcze jednym wspaniałym dowodem pomocy Kraju Rad dla naszej Ojczyzny, symbolem polsko - radzieckiej przyjaźni, symbolem pokojowej, twórczej pracy obu naszych narodów.

Na rusztowaniach ustawionych na skraju wykopu zbierają się budowniczowie gigantycznego obiektu: robotnicy, technicy i inżynierowie radzieccy, którzy swą pracę, swą wiedzę i swe doświadczenia wkładają w dzieło mające służyć nauce i kulturze polskiej, młodzieży polskiej i całemu narodowi, zebrali się tu również polscy budowniczowie monumentalnego Pałacu.

Kiedy się patrzy na potężny kwadratowy wykop o głębokości 9,5 metra pokryty kilkoma warstwami stalowej kraty, kiedy się patrzy na oczyszczony teren dookoła budowy, na wielkie dźwigi, na błękitne koparki, które dawno już wydostały się z wykopu i teraz pracują na pobliskim placu — trudno wprost uwierzyć, że jeszcze przed paru miesiącami teren ten zalegały połamane szkielety domów i wzgórza gruzu obrosłe trawą i mchem. Niespełna bowiem cztery miesiące temu podpisana została umowa między naszym Rządem i Rządem ZSRR o wspaniałym darze Kraju Socjalizmu dla wyzwolonej przez Armię Radziecką stolicy Polski, Warszawy.

Sława Wielkiemu Stalinowi. Da zdrastwujet Bolesław Bierut.

Słowa te widnieją na całej wysokości ściany wykopu. Na specjalnie wybudowany pomost wjeżdża samochód - wywrotka z betonem, który po raz pierwszy dostarczony został z bazy materiałów produkcyjnych w Zielonce. Z szumem zsuwa się szary beton z samochodu do specjalnie ustawionego kosza, skąd zsypuje się do czterotonowej kadzi blaszanej. W tej właśnie chwili przystąpił do pracy dźwig „UBK-10". Jego potężne stalowe ramię uczyniło obrót. Długi uchwyt zahaczył o wypełnioną betonem kadź. Uniósł ją lekko do góry i powoli przeniósł do oznaczonego miejsca, wylewając jej zawartość na żelazne kraty zbrojenia.

Rozlega się burza oklasków. Nie milknąca owacja echem swym niosła wieść na rozradowane Świętem Odrodzenia i Zlotem ulice Stolicy, że pierwsze tony betonu pokryły fundament podniebnego pomnika wieczystej przyjaźni narodu budującego podstawy socjalizmu z narodem budującym komunizm.

(BT)

Pracując nad umocnieniem spójni gospodarczej między miastem i wsią — umacniamy siłę naszej Ludowej Ojczyzny

Przemawiający w pierwszym dniu obrad Sejmu **pos. Dachow (ZSL)** nawiązał do odpowiednich artykułów Projektu Konstytucji i omówił zagadnienia uprzemysłowienia kraju i znaczenie industrializacji dla rozwoju wsi polskiej.

Władza Ludowa, kierując gospodarką naszego kraju, wysunęła na pierwsze miejsce rozbudowę potężnego przemysłu.

Rozbudowa przemysłu ma zasadnicze znaczenie dla życia całego narodu, dla sił gospodarczych i obronnych kraju. Bezpośrednie, kluczowe znaczenie ma ona dla mas chłopskich. Na słabości naszego przemysłu żerował przed wojną obcy kapitalista. Skutki tej słabości ponosiły masy ludowe, ponosił ją robotnik i pracujący chłop.

Rozwój przemysłu w Polsce Ludowej likwiduje przede wszystkim przeludnienie — zmorę wsi polskiej w ostatnim stuleciu.

Dziś chłop polski nie szuka szczęścia u obcych. Chłop polski, chłopska córka, chłopski syn znajdują bez trudu pracę w Nowej Hucie, w Lubelskiej Fabryce Samochodów Ciężarowych, w Starachowicach i w Wierzbicy, w Warszawie, w portach Wybrzeża, w kopalniach śląskich, we Wrocławskiej Fabryce Wagonów. Znajdują pracę i chleb u siebie w kraju.

Obok zakładów przemysłowych wyrastają piękne nowoczesne osiedla robotnicze. Sezonowi robotnicy, o których nie troszczył się kapitalista, znajdują pomieszczenie w Hotelach Robotniczych. Dojeżdżającym robotnikom tworzy się jak najlepsze środki komunikacyjne.

Znikła trapiąca chłopską rodzinę w Polsce kapitalistów zmora troski o przyszłość dzieci.

Nie grożą dziś chłopom „klęski urodzaju".

Przeciwnie z roku na rok wzrasta zapotrzebowanie na płody rolne. Jednocześnie Państwo zapewniło chłopom stałe i opłacalne ceny.

Wielki, planowo rozbudowywany przemysł uzbraja ręce chłopskie w nowoczesne maszyny, narzędzia rolnicze. W ręce chłopskie przywykłe do czepigów, płachty, kosy i sierpa, cepów i motyki, dajemy kierownicę traktora i snopowiązałki, dajemy siewnik, żniwiarkę, kopaczkę i młocarnię, dajemy coraz więcej kombajnów. Polska obszarników i kapitalistów nie potrafiła nawet utrzymać poziomu produkcji maszyn rolniczych z okresu rządów zaborczych. W Polsce Ludowej przekroczyliśmy już w roku 1949 przeszło dwukrotnie przedwojenny poziom produkcji maszyn rolniczych. Potężnym parkiem maszynowym dysponują Państwowe Ośrodki Maszynowe i PGR.

Rozwój przemysłu w Polsce Ludowej umożliwia prowadzenie w szybkim tempie elektryfikacji wsi. W roku bież. ilość zelektryfikowanych gromad wyniesie przeszło 13 tysięcy. Już w niedalekiej przyszłości elektryczność stanie się udziałem całej wsi polskiej.

Masy chłopskie zyskują na rozbudowie wielkiego przemysłu chemicznego. Musimy produkować coraz więcej nawozów sztucznych. Musimy więc rozwijać i rozbudowywać nasz przemysł chemiczny. Więcej nawozów sztucznych i lekarstw, więcej sody i kwasu siarkowego, więcej paliw syntetycznych, więcej barwników, farb i lakierów.

Wszechstronny rozwój narodowego przemysłu zapewnia wsi dopływ coraz większych ilości towarów na zaopatrzenie potrzeb produkcji i konsumcji. Chłopi zainteresowani są w zwiększaniu produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu.

Mówca podkreśla z naciskiem, że budownictwo przemysłowe jest sprawą nie tylko klasy robotniczej, ale także sprawą wszystkich mało i średniorolnych chłopów. Wieś polska powinna zwiększyć swój wkład w dzieło umocnienia gospodarczego naszej Ojczyzny, walcząc o wzrost produkcji rolnej, o likwidację dysproporcji między rozwojem przemysłu i rolnictwa. Zaopatrując klasę robotniczą w żywność i fabryki w surowce, prowadzimy walkę o własne chłopskie interesy. Pracując nad umocnieniem spójni gospodarczej między miastem a wsią — pracujemy dla siebie, umacniamy sojusz robotniczo - chłopski, umacniamy siły naszej ludowej ojczyzny.

Polityka pokoju i suwerenności

„Wypełniając wolę Narodu Polskiego i zgodnie ze swym powołaniem — Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchwala uroczyście niniejszą Konstytucję jako ustawę zasadniczą, którą Naród Polski i wszystkie organy władzy polskiego ludu pracującego kierować się winny w celu:... zacieśniania przyjaźni i współpracy między narodami opartych na sojuszu i braterstwie, które łączą dziś Naród Polski z miłującymi pokój narodami świata w dążeniu do wspólnego celu: uniemożliwienia agresji i utrwalenia pokoju światowego".

Tak brzmią słowa wstępu do Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, którą otrzymuje dziś naród polski. Konstytucji państwa, w którym przed 8 laty, klasa robotnicza ujęła ster rządów w swoje ręce, wzięła na siebie odpowiedzialność za losy i rozwój narodu polskiego.

Żywe są w naszej pamięci wspomnienia przeszłości międzywojennej. Wspomnienia lat papierowej „suwerenności", lat, w których byliśmy przedmiotem przetargów w rękach kapitalistycznych, w których Harrimanowie i jego angielscy, niemieccy, francuscy czy belgijscy kompani decydowali o zamykaniu naszych fabryk, o likwidacji naszych kopalń czy hut, o losie milionów Polaków.

Żywe są w naszej pamięci okropności ostatniej wojny. Dalecy jesteśmy od zapomnienia zbrodniczej polityki sanacyjno - eneszetowsko - wuerenowskich wodzirejów, usiłujących za wszelką cenę, za cenę Warszawy, za cenę setek tysięcy polskich istnień zahamować walkę narodu polskiego przeciwko hitlerowskiemu okupantowi. Dalecy jesteśmy od zapomnienia milionów ofiar, które pochłonęła wojna, ruin, którymi pokryła naszą Ojczyznę, śmiertelnej grozy, jaką była dla naszego bytu, dla naszego istnienia. Żywe są w naszej pamięci zwierzęce oblicza hitlerowskich katów z Oświęcimia czy Majdanka, dzisiejszych sojuszników i pupilków amerykańskiego imperializmu.

Z katastrofy wrześniowej wydźwignęło nas historyczne zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitleryzmem, wydźwignęła nas bohaterska, ofiarna walka najlepszych synów narodu polskiego, walka jego klasy robotniczej i jej partii — Polskiej Partii Robotniczej.

Gdy przed 8 laty świtała nad Polską — umęczoną, skrwawioną, Polską zgliszcz i lejów, Polską rozbitych ognisk domowych i masowych grobów — jutrzenka wyzwolenia, nie było patrioty polskiego, który by wierzył, że znajdą się na świecie siły, które zechcą rozpętać nową wojnę, znów zagrozić jego Ojczyźnie.

Niepodzielnym gospodarzem naszej ojczyzny stały się masy ludowe. I po raz pierwszy w tysiącletniej historii państwa polskiego w nierozerwalną całość spoiła się jego polityka z interesem narodu, z interesami wielomilionowych mas ludu polskiego. W kraju naszym obalona została władza tych, którzy w nakręcaniu koniunktury wojennej widzą źródło zysków, a masom zalecają je jako uniwersalny lek na bezrobocie. Pozbawieni zostali możliwości decydowania o losie narodu przedstawiciele i obrońcy ustroju, któremu nieodłącznie towarzyszą wojny, ustroju, który je rodzi, który kierując się prawami wyzysku i grabieży, wojny i zaboru pogrąża narody w cierpieniach i nędzy.

Polska jest dziś wolna i niepodległa. Naród polski, który zrzucił jarzmo rządów burżuazyjno-obszarniczych mocno stanął na nogach, nie lękając się trudności a nawet przejściowych wyrzeczeń, nie wahając się przed śmiałym pokonywaniem przeszkód. Buduje on zręby ustroju, w którym wyzysk będzie pojęciem tylko teoretycznym, pojęciem bliskiej, a równocześnie jakże dalekiej przeszłości. Zręby ustroju socjalistycznego, w którym sprawiedliwość społeczna, dobrobyt i szczęście dla wszystkich staną się codzienną rzeczywistością.

Pokoju wymaga nasze wielkie budownictwo socjalistyczne. Pokoju potrzebuje murarz, odbudowujący domy warszawskiego Starego Miasta, wznoszący ku niebu mury MDM, kielnią swą przywracający Gdańskowi jego stare zabytki. Pokoju potrzebuje nasza młodzież, która w Nowej Hucie i na Żeraniu, na wszystkich odcinkach walki o Polskę żelaza, betonu i stali, wysokiej techniki w przemyśle i rolnictwie, o Polskę wysokich urodzajów i wysokiej kultury nie szczędzi wysiłków, nie szczędzi energii i zapału. Pokoju potrzebuje i pragnie cały naród polski.

Wróg czyha na naszą niepodległość, na naszą wolność, na nasze ziemie, na nasze prawo do budowania w pokoju nowego, lepszego życia. Tym wrogiem jest amerykański imperializm, snujący zbrodnicze plany panowania nad światem. Imperializm amerykański chciałby przekształcić Polskę w swoją kolonię, rządzoną przez hitlerowskich gauleiterów, okupowaną przez hitlerowskie hordy. Nie kryje się ze swymi planami. Oficjalnie wskrzesza hitlerowski Wehrmacht. Głośno, przy pomocy zwolnionych z więzień hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, przy pomocy watykańskiej propagandy usiłuje budzić wśród Niemców nastroje odwetowe, judzi przeciwko granicy polskiej na Odrze i Nysie, przeciwko sojuszowi i współpracy Polski z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Pomocy w tej antypolskiej, antypokojowej akcji waszyngtońskim podpalaczom świata udziela garstka bankrutów emigracyjnych, która stoczywszy się na dno zaprzaństwa i zdrady zabiega o łaskawe zezwolenie jej na udział pod rozkazami amerykańskich i hitlerowskich generałów w krucjacie przeciwko Związkowi Radzieckiemu, przeciwko Polsce. Pomocy udzielają wrogom narodu niedobitki przeżytej już epoki; niedobitki burżuazji, którzy marzą o tym, by znów powrócił, by znów ich tuczył system pasożytowania na pracy wielomilionowych mas narodu.

„Polska przestała być krajem biednym, bezbronnym i niezaradnym. Daremne są nadzieje tych, którzy licząc na naszą słabość szczerzą na nas grabieżcze zęby. Daremne są apetyty niedobitków hitlerowskich i ich imperialistycznych włodarzy, którzy bredzą nieprzytomnie o naszych ziemiach nad Odrą i Nysą. Minął i nie wróci nigdy wrzesień 1939 roku, minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najeźdźców" — powiedział Towarzysz Bierut na VII Plenum.

Jesteśmy w pełni świadomi naszej siły, w pełni świadomi naszych osiągnięć. Ale świadomość ta nie zwalnia nas ani na chwilę od kontynuowania wysiłków, od wzmagania ich, ani na chwilę nie zwalnia nas od czujności wobec wroga, jego celów i perfidnych, zbrodniczych metod, przy pomocy których chciałby nas osłabić, chciałby zwolnić nasz marsz ku Polsce silnej zarówno swym przemysłem jak i świadomością całego narodu. I dlatego troska o umocnienie naszej suwerenności gospodarczej i politycznej, troska o nasze bezpieczeństwo i obronność, o nasz najwydatniejszy wkład do dzieła obrony pokoju jest najwyższym nakazem chwili, jest głównym zadaniem naszego planowania gospodarczego. Naszą walką o pokój o umocnienie suwerenności, jest walka o realizację Planu 6-letniego, o pogłębianie, przyspieszanie procesu przekształcania się narodu naszego w naród socjalistyczny, pogłębianie jedności moralno-politycznej naszego społeczeństwa.

Wielką rolę w tej walce odegra Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która jak stwierdza wstęp do niej, służyć ma sprawie dalszego „umacniania państwa ludowego jako podstawowej siły, zapewniającej najpełniejszy rozkwit narodu polskiego, jego niepodległość i suwerenność".

Nasza polityka, wyrażająca pragnienie wielkiego budownictwa pokojowego, wyrażająca wolę umocnienia obronności i bezpieczeństwa Polski jest polityką głęboko narodową a zarazem głęboko internacjonalistyczną. Ten splot patriotyzmu z głębokim i coraz bardziej świadomym internacjonalizmem wyraża się w stosunkach przyjaźni, sojuszu i braterstwa z otaczającymi nas narodami, wyraża się w naszej solidarności z wszystkimi narodami świata, walczącymi o pokój. Z wielkim, szlachetnym, braterskim narodem radzieckim łączy nas nierozerwalna więź ideowa. Związek Radziecki wskazał nam drogę budowy socjalizmu. Za jego przykładem staliśmy się czynnymi współtwórcami rodzącej się epoki socjalizmu. W swej walce kierujemy się rewolucyjną ideologią proletariatu — ideologią naukowego socjalizmu, ideą Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina. Łączy nas przyjaźń, która jest źródłem naszych zwycięstw, gwarancją naszej wolności i suwerenności.

„Czyż moglibyśmy tak szybko i tak pomyślnie odbudować swój kraj z ruin wojennych, realizować tak skutecznie nasze plany uprzemysłowienia Polski, kroczyć dziś tak pewnie i zwycięsko po drodze budownictwa socjalistycznego, umacniać tak skutecznie siły naszego Państwa Ludowego, gwarancję naszej obronności i niepodległości narodowej — gdybyśmy nie mieli tak potężnego oparcia w sojuszu ze Związkiem Radzieckim, gdybyśmy nie odczuwali na każdym kroku jego braterskiej pomocy i przyjaźni?" — mówił Towarzysz Bierut na VII Plenum.

Stalinowskiej polityce przyjaźni między narodami zawdzięczamy, że na naszych granicach mamy po raz pierwszy w dziejach zaprzyjaźnione z Polską kraje, a wśród nich, budującą podstawy socjalizmu Niemiecką Republikę Demokratyczną. Jej walce o odbudowę zjednoczonych, demokratycznych, suwerennych, pokojowych Niemiec naród polski udziela pełnego poparcia. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że w interesie pokoju światowego, w interesie naszego bezpieczeństwa, naszego budownictwa socjalistycznego leży stworzenie takich Niemiec, które byłyby czynnikiem utrwalenia pokoju i pogłębienia przyjaźni oraz współpracy między narodami.

Tak, jak Związek Radziecki i wszystkie kraje demokracji ludowej, żywimy uczucia przyjaźni dla wszystkich narodów, pragniemy ich szczęścia, ich dobrobytu. Twardo stoimy na stanowisku możliwości pokojowego współżycia, pokojowej współpracy różnych systemów. Dawaliśmy temu zawsze i dajemy ciągle wyraz w naszej polityce

Jesteśmy ważnym ogniwem najszerszego, najbardziej masowego, najpowszechniejszego ruchu społecznego, jaki istniał kiedykolwiek — ruchu w obronie pokoju. Bezpowrotnie minęły czasy, gdy Polska wskutek antynarodowej polityki burżuazji i obszarnictwa była państwem słabym, na glinianych nogach, państwem rozbitym na wewnątrz, izolowanym i samotnym na zewnątrz. Sytuacja zmieniła się radykalnie. Jesteśmy krajem silnym na wewnątrz i na zewnątrz. Im większą będzie ta siła, im więcej kominów fabrycznych dymić będzie nad ziemią polską, im pełniejsze będą nasze elewatory, im bardziej scementowany będzie nasz Front Narodowy walki o pokój i Plan 6-letni, tym większy będzie wkład narodu polskiego w dzieło utrwalenia pokoju.

Tadeusz Gumowski

Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski KONSTANTY ROKOSSOWSKI

Wyraz żarliwego patriotyzmu młodzieży

„W imię pokojowego budownictwa i umacniania niepodległości narodu..." jak mówi uchwała Plenum Zarządu Głównego ZMP, Związek Młodzieży Polskiej objął szefostwo nad wojskami lotniczymi.

Uchwała Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej jest mocnym, dobitnym wyrazem serdecznej więzi, jaka łączy najlepsze siły naszego narodu, jaka łączy jego dzielną, patriotyczną młodzież z Wojskiem Ludowym. Uchwała Plenum Zarządu Głównego ZMP jest jeszcze jednym wyrazem gorących uczuć miłości Ojczyzny, gotowości obrony jej granic i pokojowego rozwoju — uczuć jakie coraz pełniej, coraz goręcej przepajają całą polską młodzież.

Lotnictwo — to ważny czynnik sił obronnych kraju. Lotnictwo — to jednocześnie najnowocześniejsza, wymagająca dużych umiejętności i wielkiego hartu broń. Młodzież, rwąca się do bohaterskich, wspaniałych czynów kocha lotnictwo.

Od pierwszych dni swego istnienia, od pierwszej chwili powstania na ziemi radzieckiej wojskowego pułku lotniczego „Warszawa" lotnictwo polskie, stworzone dzięki pomocy niezwyciężonej Armii Radzieckiej, wzorujące się na przykładzie słynnych stalinowskich sokołów, na przykładzie wielkich lotników — bohaterów Związku Radzieckiego jak Gastello, Mieresjew, Kożedub — wychowało wielu bohaterskich wspaniałych lotników. W bojach nad Warszawą i Berlinem, w ciągu siedmiu lat pokojowej pracy szkoleniowej kształcili się i wychowywali słynni polscy lotnicy — ludzie panujący nad przestworzami, udoskonalający wciąż swą wiedzę, przepojeni pragnieniem służby Ojczyźnie. Syn robotnika — major Tanana, mistrz pilotażu — kapitan Sosnowska, aktywista ZMP — podporucznik Skibiński...

Uchwała Plenum Zarządu Głównego ZMP stwarza dla tysięcy dziewcząt i chłopców z miast i wsi wspaniałe perspektywy. Uchwała Plenum ZG ZMP składa na polską młodzież na jej przodujący oddział — Związek Młodzieży Polskiej odpowiedzialność za stały rozwój lotniczych kadr, uchwała Plenum ZG ZMP sprawi, że każda organizacja ZMP-owska, każdy aktywista ZMP, każdy chłopiec, każda dziewczyna poczują się jeszcze silniej związani z Wojskiem Polskim, jego bojowymi tradycjami, z jego bohaterskim lotnictwem. Jest również sprawą organizacji ZMP by młodzież, która zasili szeregi lotnicze Wojska Polskiego była głęboko ideowo oddana sprawie obrony Ojczyzny. Sprawą organizacji ZMP-owskiej jest troska o stały dopływ nowych kadr lotniczych, o stałe zasilanie szkół lotniczych najlepszymi, najgoręcej kochającymi Ojczyznę, najzdolniejszymi chłopcami, dziewczętami. Sprawą organizacji ZMP-owskiej jest rozwijanie wśród całej młodzieży tych umiejętności, które nie zbędne są w służbie dla Ojczyzny, w służbie ludowego lotnictwa — rozwijanie wśród młodzieży zainteresowań technicznych, tężyzny fizycznej i umiejętności sportowych.

„Szerzej rozpostrzyjmy nad Ojczyzną skrzydła naszego lotnictwa — skrzydła pokoju i przyjaźni między narodami, skrzydła wolności i niepodległości Polski Ludowej" — wzywa uchwała.

Lecą nad Warszawą ze świstem srebrne odrzutowce... suną nad polami skrzydlate stalowe ptaki... strzegą naszej Nowej Huty, warszawskiego MDM, śląskich kopalń i szerokich pól Wielkopolski. Strzegą coraz lepszego, wspanialszego życia naszego kraju, strzegą budownictwa socjalistycznego. Jakże można nie kochać wznoszonego własnym trudem gmachu przyszłości? Jakże można nie kochać sił, które na straży przyszłości tej stoją?

Uchwała Plenum Zarządu Głównego jest nie tylko miłości tej wyrazem. Uchwała Plenum Zarządu Głównego ZMP jest podstawą pogłębienia miłości młodzieży do lotnictwa, wyrażenia w czynach najpiękniejszych, najżarliwszych młodzieńczych uczuć patriotyzmu.

8 lat polskiego przemysłu

siem lat naród polski, wyzwolony spod jarzma faszystowskiego i ustroju obszarniczo - kapitalistycznego, buduje na nowych podstawach swą gospodarkę. Osiem lat toczy nieustępliwą walkę o najżywotniejszą i najbardziej zniosłą dla swej siły i przyszłości sprawę — o uprzemysłowienie kraju.

I choć jest to bardzo krótki okres w życiu narodu, możemy dziś śmiało i z dumą powiedzieć, że te osiem lat pracy i walki stanowią niemały wkład w dzieło uprzemysłowienia, że mamy już sobą osiągnięcia, na których zdobycie trzeba by w innych warunkach całych dziesięcioleci.

Ale też przed ośmiu laty otworzyły przed narodem polskim perspektywy, jakich nigdy nie miał w swojej historii. Manifest Lipcowy PKWN, który zwiastował władzę ludu pracującego pod przewodem klasy robotniczej stał się w naszych dziejach punktem zwrotnym, stwarzającym nieograniczone możliwości rozwijania twórczej aktywności narodu we wszystkich dziedzinach życia.

Siłę i moc w pokonywaniu olbrzymich trudności budowy fundamentów socjalizmu, szybkiego nadrabiania zacofania w całej gospodarce, a przede wszystkim w przemyśle, dał system ustrój demokracji ludowej oraz stała pomoc inwestycyjna, techniczna, surowcowa i finansowa Związku Radzieckiego. Uspołecznienie przemysłu i wyrugowanie z wpływów na losy narodu wielkich kapitalistów i obszarników wyzwoliły ofiarność i entuzjazm klasy robotniczej, wyrażający się w potężnym rozwoju współzawodnictwa pracy.

IDZIEMY MILOWYMI KROKAMI NAPRZÓD

Władza mas pracujących — ustrój demokracji ludowej oraz przykład i wszechstronna pomoc ZSRR, wypływa z głębokiej więzi ideowej i politycznej łączącej nasze kraje — to główne źródła naszych osiągnięć gospodarczych, przede wszystkim zaś stworzenie silnej bazy przemysłowej. Bo oto, w 8 lat po pierwszej wojnie światowej przemysł w kapitalistycznej Polsce (poniósłszy 6 razy mniejsze straty w wyniku działań wojennych niż nasz przemysł po II wojnie światowej) osiągnął zaledwie nieco więcej niż połowę produkcji z roku 1913, my, poziom produkcji z roku 1938 przekroczyliśmy już w 1947 roku, a obecnie produkujemy 3 razy więcej niż przed wojną. Gdy od 1928 do 1938 roku, a więc w ciągu 10 lat, produkcja przemysłowa wzrosła zaledwie o 19 proc., my uzyskujemy znacznie wyższe przyrosty każdego roku, a w tym tylko roku np przyrost ten będzie większy niż połowa całej produkcji z roku 1938. Bat Prześcigamy nawet swoje własne plany osiągając np w roku 1951 produkcję przemysłową o blisko 63 proc. większą niż w roku 1949 zamiast, jak przewidywał pierwotnie Plan 6-letni — o 47 proc.

To tempo wzrostu naszego przemysłu nie ma sobie równego w żadnym z państw kapitalistycznych ani w okresie rozkwitu ich gospodarki, ani tym bardziej obecnie. Systematycznie zmniejszamy dystans, dzielący nas od najbardziej uprzemysłowionych krajów Europy zachodniej. Mówi o tym dobitnie porównanie wskaźników produkcji podstawowych artykułów przemysłowych, przypadających na jednego mieszkańca przed wojną i obecnie. O ile w roku 1937 Polska produkowała, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, stali 6,5 razy mniej niż Anglia, 4,5 razy mniej niż Francja, 1,2 razy mniej niż Włochy — to w roku ubiegłym produkowaliśmy tylko nie całe 3 razy mniej niż Anglia, około 2 razy mniej niż Francja i o połowę mniej niż Włochy. Podobnie zmniejszyły się proporcje w zakresie produkcji energii elektrycznej, a w węglu, przewyższając już wysoko Francję i Włochy, zmniejszyliśmy 5-krotną blisko przewagę Anglii na stosunek 1.1,4

Niemało więc dokonaliśmy już w dziedzinie rozwoju naszego przemysłu. Ale te wszystkie wskaźniki i liczby nie dają jeszcze obrazu rewolucyjnych przemian, jakie dokonały się i dokonują w naszym przemyśle, a które pozwalają na tak dumne porównania. Nasze zacofanie wyrażało się m. in. w braku szeregu istotnych gałęzi przemysłu, w prymitywnej technice, w przestarzałych zakładach produkcyjnych.

Od podstaw musieliśmy zacząć budowę naszego przemysłu. Musieliśmy oprzeć go na zdrowej strukturze poprzez zwiększanie udziału przemysłu ciężkiego w ogólnej produkcji tak, by stworzyć nieodzowną bazę dla uprzemysłowienia kraju. W r. 1951 udział środków produkcji w ogólnej wartości produkcji przemysłu wynosił już 54 proc. Rzecz jasna, że na tej podstawie wzrastała również i wzrasta wysoko, choć nie w takim stopniu, produkcja środków konsumcji.

NOWA TECHNIKA, NOWE GAŁĘZIE PRZEMYSŁU

Dziś Polska stała się jednym wielkim placem budowy, na którym pracują w zorganizowanym na wielkoprzemysłowych zasadach budownictwa setki tysięcy robotników. Wyrastają kombinaty, fabryki - olbrzymy, o zdolności produkcyjnej przerastającej nierzadko zdolność produkcyjną całych odpowiednich gałęzi przemysłu przedwojennego, powstają przy wydatnej pomocy Związku Radzieckiego nowe huty i kopalnie, elektrownie i cementownie, fabryki maszyn i fabryki chemiczne, fabryki przemysłu lekkiego i spożywczego, powstają całe osiedla i miasta, które mają zapewnić mieszkania dla nowych tysięcy robotników. Któż by potrafił je wszystkie wyliczyć!

Z rosnącymi z każdym rokiem nakładami inwestycyjnymi, na które poświęcamy niemało, bo koło 1/4 naszego dochodu narodowego, z nowymi obiektami, płynie do naszego przemysłu coraz szerszym strumieniem nowa technika w postaci ciężkich obrabiarek wysokowydajnych urządzeń, automatów, sprawnych silników elektrycznych, skomplikowanych aparatur kontrolnych i pomiarowych, w postaci tysiąca najróżniejszych maszyn; stosujemy nowoczesną technologię, pozwalającą na wprowadzenie w wielu zakładach produkcji potokowej i masowej, na przyspieszenie i potanienie szeregu procesów wytwórczych.

Przemysł nasz może już poszczycić się posiadaniem tak wielkich i ważnych, a nie istniejących przed wojną gałęzi przemysłu jak: przemysł samochodowy, który już produkuje 10 tys samochodów rocznie, przemysł traktorowy, przemysł budowy okrętów, kopalnictwo rud, miedzi i przetwórstwo miedzi; może poszczycić się rozpoczęciem produkcji wielu nieznanych u nas dotąd i nigdy nie wytwarzanych przez przemysł krajowy wspaniałych nowoczesnych maszyn i urządzeń dla wielu przemysłów i rolnictwa, szeregu artykułów, jak łożyska kulkowe, specjalne narzędzia, artykuły chemiczne, leki, a także i takie m. in. wytwory, które są oparte o własne surowce i własną technologię, wyprzedzającą osiągnięcia wielu krajów wysokouprzemysłowionych, jak np. włókno syntetyczne „polan", kwas siarkowy z anhydrytów, strunobeton i inne.

W parze z tymi osiągnięciami wzrastała w naszym przemyśle wydajność pracy, przekraczając ustalane pierwotnie w planach wskaźniki, obniżały się koszty własne produkcji. Nie tylko coraz więcej produkować, nie tylko rozszerzać i wzbogacać asortyment wytwarzanych artykułów, ale podnosić coraz wyżej jakość produkcji, ale pracować coraz ekonomiczniej, wykorzystywać liczne jeszcze rezerwy, zwalczać wszelkie objawy marnotrawstwa i powiększać źródła akumulacji socjalistycznej — oto zadania, które stały się treścią rozwoju naszego przemysłu.

PRZEOBRAŻAJĄCA ROLA PRZEMYSŁU

Socjalistyczny przemysł wyrósł już w potężną siłę, która przeobraża i zmienia mapę gospodarczą Polski, zmienia oblicze miast, strukturę całej gospodarki podnosząc wszystkie jej gałęzie na wyższy poziom. Stwarza on bazę materialną rozwoju rolnictwa i podnoszenia jego wytwórczości przez coraz lepsze zaopatrywanie chłopów małorolnych i średniorolnych w narzędzia i środki produkcji, umożliwia wzrost sektora socjalistycznego w rolnictwie. Jego rozwój pozwala nam coraz bardziej zacieśniać spójnię ekonomiczną między miastem i wsią.

Co więcej, przemysł równocześnie wpłynął i wpływa na kształtowanie się nowego społeczeństwa, bo przez jego rozbudowę zmienia się struktura klasowa ludności, nastąpił przypływ milionów ludzi ze wsi do miast, powiększyła się liczebność przodującej narodowi klasy robotniczej, podniósł się poziom techniczno-kulturalny szerokich mas.

TRUDNE ALE PORYWAJĄCE ZADANIA

Ósmy rok naszej wolności i budowy nowego życia w naszym kraju jest jednocześnie trudnym i decydującym trzecim rokiem wielkiego Planu 6-letniego. Daleko nam jeszcze do całkowitego zlikwidowania naszego wiekowego zacofania, do zaspokojenia wszystkich rosnących wciąż potrzeb, nie zawsze jeszcze potrafimy w pełni wykorzystać istniejące już obecnie możliwości dla uzyskania wyższych efektów produkcyjnych i ekonomicznych. Wiele jeszcze musimy zbudować i nauczyć się, trudne i wielkie jeszcze czekają nas zadania w dziele uprzemysłowienia kraju. Ale dziś już z dumą powtarzamy słowa wypowiedziane przez Towarzysza Bieruta na VII Plenum: „Polska przestała być krajem biednym, bezbronnym i niezaradnym... Polski lud pracujący potrafi swym żmudnym wysiłkiem stwarzać coraz lepsze środki zabezpieczające niewzruszalną moc i trwałość zdobyczy ludu jak również mienia i dobra ogólnonarodowego".

I dumni z naszych osiągnięć, ufni w nasze siły, z tym większą ofiarnością i uporem będziemy nadal kontynuowali historyczne dzieło dalszego przekształcania naszej ojczyzny w „...kraj wysoko uprzemysłowiony, kraj żelaza, betonu i stali, kraj maszyn i elektryczności, kraj wysokiej techniki zarówno w przemyśle jak i rolnictwie, kraj korzystający w pełni ze swych ukrytych dotąd i słabo wykorzystanych, ale bezspornie wielkich bogactw naturalnych, kraj jednolity gospodarczo i kulturalnie, kraj wielkiej metalurgii i wielkiej chemii, kraj żeglugi morskiej i portów światowych, kraj wysokich rodzajów i wysokiej kultury". (Bolesław Bierut).

Mając tę wspaniałą wizję stale przed oczyma, będziemy nieustępliwie dążyli do jej urzeczywistnienia. Drogowskazem zaś będą dla nas nauki Towarzysza Bieruta, który wskazuje, że trudności i przeszkody, na jakie napotykamy i napotykać niewątpliwie będziemy, ogrom zadań stojących przed nami, a więc nowe zmienione warunki naszej walki — wymagają nowych metod pracy, nowych metod kierownictwa. Posługując się należycie tym orężem zwyciężymy, zbudujemy fundamenty socjalizmu, wywalczymy siłę i szczęście dla naszej ojczyzny.

Z. Brykalski

Z całym narodem święcimy radośnie ósmą rocznicę wyzwolenia i Święto Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Wyraz troski Państwa Ludowego o wszechstronny rozwój kultury narodowej

Prezydium Rządu przyznało Nagrody

za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego, literatury i sztuki za rok 1952

Prezydium Rządu na posiedzeniu w dniu 17 lipca 1952 roku na wniosek Komitetu Nagród Państwowych dając wyraz szczególnej opieki Państwa nad rozwojem nauki, postępu technicznego, literatury i sztuki, w trosce o wszechstronny rozwój kultury narodowej w Polsce Ludowej postanowiło przyznać nagrody za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego, literatury i sztuki za rok 1952 jak następuje:

Dział nauki

Sekcja Nauk Społecznych

Nagroda I stopnia

Prof. dr Tadeusz Sinko — za dzieło pt. „Literatura grecka" i całokształt pracy w dziedzinie filologii klasycznej.

Nagroda II stopnia

1. Prof. dr Stefan Rozmaryn — za pracę z dziedziny prawa państwowego Polski Ludowej.

2. Nagroda zespołowa

Prof. dr Stanisław Lorentz, prof. dr Bogusław Leśnodorski — za koncepcję, opracowanie naukowe i realizację wystawy „Wiek Oświecenia w Polsce".

Nagroda III stopnia

Prof. dr Stefan Kieniewicz — za pracę pt. „Ruch chłopski w Galicji w 1846 r."

Sekcja Nauk Biologicznych

Nagroda I stopnia

1. Prof. dr H. C. Jan Stach — za monografię owadów bezskrzydłych i pracę w dziedzinie paleontologii.

2. Prof. dr Stanisław Maziarski — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie histologii.

3. Prof. dr Kazimierz Bassalik — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie fizjologii roślin.

Nagroda II stopnia.

1. Prof. dr Stanisław Kulczyński — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie badań nad torfowiskami.

2. Prof. dr Tadeusz Baranowski — za pracę nad krystalizacją białek oraz nad wyosobnieniem hormonu kortikotropowego.

3. Prof. dr Stefan Ślopek — za opracowanie szczepionki przeciw durowi brzusznemu.

Nagroda III stopnia.

1. Prof. dr Ignacy Reifer — za pracę w dziedzinie mikroanalizy pierwiastków mineralnych w roślinach.

2. Prof. dr Arkadiusz Musierowicz — za badania nad rozmieszczeniem mikroelementów w glebie oraz nad dynamiką gleby.

W dziedzinie nauk medycznych:

Nagroda II stopnia:

Prof. dr Jakub Węgierko — za prace badawcze, doświadczalne i kliniczne nad cukrzycą.

Nagroda III stopnia:

1. Prof. dr Wiktor Bross — za osiągnięcia w zakresie chirurgii doświadczalnej.

2. Dr Damian Cembala — za opracowanie nowej metody badań w zakresie krążenia krwi i skonstruowanie odpowiedniego aparatu — elektrosfigmografu.

3. Doc. dr Jan Kossakowski — za osiągnięcia w zakresie chirurgii wieku dziecięcego.

Sekcja nauk matematyczno-fizycznych, chemicznych i geologiczno-geograficznych

Nagroda II stopnia:

1. Prof. dr Tadeusz Urbański — za prace nad syntezą preparatów przeciwgruźliczych i wielu innych związków leczniczych.

2. Prof. dr Władysław Orlicz — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie analizy funkcjonalnej i teorii szeregów ortogonalnych.

3. Prof. dr Andrzej Mostowski — za wybitne osiągnięcia w zakresie podstaw matematyki.

4. Prof. dr Bohdan Kamieński — za osiągnięcia w dziedzinie zastosowania metody elektrometrycznej w analizie adsorpcyjnej.

5. Dr Antoni Morawiecki — za odkrycie nowych złóż minerałów ważnych dla gospodarki narodowej.

Nagroda III stopnia:

1. Prof. dr Marian Książkiewicz — za mapę geologiczną arkusza Wadowice i dzieło poświęcone geologii tego obszaru.

2. Nagroda zespołowa:

Prof. dr Marian Mięsowicz, prof. dr Jerzy Gieruta, dr Leopold Jurkiewicz, dr Jerzy Michał Massalski — za osiągnięcia w zespołowych badaniach nad promieniami kosmicznymi.

3. Prof. dr Stefan Piotrowski — za osiągnięcia w dziedzinie astrofizyki teoretycznej.

4. Prof dr Alfred Jahn — za pracę pt. „Zjawiska krioturbacyjne strefy peryglacjalnej".

Sekcja nauk technicznych

Nagroda I stopnia:

1. Prof. dr Aleksander Rylke — za opracowanie i zastosowanie w warunkach polskich metody bocznego wodowania statków.

Nagroda III stopnia:

1. Prof. dr inż. Ignacy Malecki — za prace doświadczalne z dziedziny akustyki pomieszczeń.

2. Prof dr inż. Jarosław Naleszkiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad wytrzymałością konstrukcji drewnianych.

3. Prof. dr inż. Mikołaj Czyżewski — za osiągnięcia w dziedzinie teorii pracy żeliwiaka.

4. Prof. dr inż. Władysław Wyrzykowski — za prace w dziedzinie unowocześnienia eksploatacji kolejnictwa.

5. dr Jerzy Ostromecki — za prace nad odwadnianiem torfowisk.

Dział postępu technicznego

sekcja przemysłu ciężkiego

Nagroda I stopnia:

1. Nagroda zespołowa:

Inż. Wacław Czarnowski, inż. Jerzy Pacześniak, inż. Sławomir Peszkowski, inż. Bronisław Racinowski, inż. Ryszard Kamiński, Mieczysław Witkowski, technik-mechanik, Stefan Przybylski, ślusarz maszynowy, Paweł Papke, ślusarz maszynowy — za zaprojektowanie i wykonanie prototypu węglowca 4800 T. d. w.

2. Inż. Szymon Jachimowicz — za opracowanie konstrukcyjne szeregu typów obrabiarek, a w szczególności:

a) wiertarki poziomej do głębokich otworów,
b) kopiarki hydraulicznej,
c) rewolwerówki,
2 TBD i innych.

Nagroda II stopnia:

1. Inż. Tadeusz Sołtyk — za konstrukcję samolotu szkoleniowego „Junak 2".

2. Zespół Zakładu Elektroenergetyki Politechniki Wrocławskiej w składzie:

Prof. dr inż. Jan Kożuchowski, mgr. inż. Antoni Kopaczek, mgr. inż. Kazimierz Terlecki, Andrzej Kułagowski — teletechnik, Stanisław Konat — teletechnik, Karol Przybysz — teletechnik, Zdzisław Kacprzak — grawer maszynowy, Julian Rypiński — ślusarz modelowy, Jerzy Ślezicki — ślusarz.

Zespół Instytutu Elektrotechniki

w Warszawie w składzie:

Mgr. inż. Zygmunt Skoczyński, dr inż. Andrzej Myślicki, mgr. inż. Stefan Bernas, mgr. inż. Andrzej Podgórski, mgr. inż. Andrzej Przyłuski — za opracowanie analizatorów dla potrzeb energetyki.

3. Nagroda zespołowa:

Inż. Kazimierz Loesch, inż. Emilian Matyka, Czesław Rut, ślusarz, szef produkcji fabryki, Marian Łuczkiewicz — majster remontu maszyn — za zaplanowanie, opracowanie technologii oraz uruchomienie pierwszej w Polsce Fabryki Samochodów Star 20.

4. Nagroda zespołowa:

Zygmunt Biały — technik, inż. Artur Kuettner, inż. Jan Zbigniew Guzy, mgr inż. Błażej Sołtysik, Antoni Otrząsek — ślusarz, Henryk Bursy — kierownik zmiany, Józef Prasot, I spustowy, Gustaw Orawski — ślusarz, Emanuel Bator — robotnik piecowy, Jan Oczadły — robotnik — za opracowanie i opanowanie produkcji ferrochromu o zawartości węgla poniżej 0,07 proc., surowca niezbędnego do produkcji stali kwasoodpornych.

5. Nagroda zespołowa:

Inż. Walenty Czyrski, dr inż. Alojzy Farnik, inż. Jerzy Ogórek, inż. Andrzej Krzanowski, inż. Adam Semkowicz, dr Edward Zalesiński, inż. Jan Rusz — za opracowanie metody produkcji stopów nichromów oraz inż. Czyrski za osiągnięcia w dziedzinie spawalnictwa.

6. Nagroda zespołowa:

Inż. Jan Kędziera, Karol Szczepański, technik - mechanik, inż. Edward Machura, Paweł Chwistek — technik-mechanik, Franciszek Witamowski — formiarz, Paweł Harok — mistrz tokarski, Jan Śliwka — ślusarz, Karol Żwak — mistrz elektrotechniczny — za opracowanie i adaptację konstrukcji i uruchomienie produkcji ognioszczelnych silników elektrycznych oraz aparatów przeciwwybuchowych typu górniczego.

7. Nagroda zespołowa

Mgr inż. Władysław Kurcin, inż. Janusz Dobrowolski, mgr. inż. Franciszek Ciborowski, mgr inż. Zbigniew Zbyszyński, Stanisław Drynkowski — frezer — za opracowanie i zastosowanie w przemyśle metody elektroiskrowego utwardzania narzędzi oraz anodowo-mechanicznego cięcia metali.

8. Inż. Józef Ciesielski — za prace konstrukcyjne i adaptacyjne w dziedzinie maszyn papierniczych, a w szczególności: a) maszyny do produkcji papierów cienkich, b) maszyny do produkcji tektury azbestowej.

9. Mgr inż. Czesław Mierzejewski — za opracowanie konstrukcyjne szeregu typów obrabiarek, a w szczególności tokarki zunifikowanej t 400 oraz tokarek do walców 2 tap i 3 tap.

10. Nagroda zespołowa

Inż. Antoni Czechowicz, Stanisław Bitikas technik-mechanik, Bolesław Idzikowski ślusarz-mechanik, Józef Dąbek tokarz metalowy.

Piotr Wojtasik — spawacz Włodzimierz Szczepanik, technik — za uruchomienie produkcji nowego ważnego asortymentu w przemyśle maszynowym.

11 Nagroda zespołowa.

Roman Mieloch — technik - mechanik, Mieczysław Gronek technik -mechanik, inż. Marian Machyna, Jan Nowak — szlifierz, inż. Stanisław Wrzesień — za uruchomienie produkcji nowych asortymentów w przemyśle maszynowym.

Nagroda III stopnia

1. Nagroda zespołowa:

Inż. Julian Kwiatkowski, inż. Jan Figiel, inż. Karol Kotlarczyk, inż. Bolesław Rydzewski — za opracowanie technologii produkcji magnezu.

2. Nagroda zespołowa:

Mgr inż. Wiesław Barwicz, mgr inż. Henryk Poniewierski — za opracowanie konstrukcyjne i technologiczne oraz uruchomienie produkcji lamp elektronowych, a także za prace w kierunku wprowadzenia podstawowych materiałów krajowych do tej produkcji.

3. Nagroda zespołowa

Inż. Eugeniusz Konieczny, Stanisław Rymarczyk — technik, Tytus Bukowski — szlifierz - instruktor, Józef Przytuła — majster tokarski — za uruchomienie produkcji hamulców kolejowych typu Matrosowa.

4. Nagroda zespołowa

Prof. dr. inż. Aleksander Krupkowski, mgr inż. Czesław Adamski, inż. Kazimierz Nowacki, Kazimierz Strzelec — formierz — za opracowanie stopów miedziowo - krzemowych i wprowadzenie ich do produkcji odlewów.

5. Nagroda zespołowa

Mgr inż. Hieronim Łukomski, mgr inż. Kazimierz Auleytner, mgr inż. Jerzy Bader, Marian Biernacik — monter elektryk, Zenon Rokos — elektromonter, Andrzej Balcerzak asystent inst. elektrotechniki, mgr inż. Zygmunt Hasterman — za opracowanie pełnej dokumentacji technologii oraz uruchomienie seryjnej produkcji odgromników zaworowych dla napięć od 0,5 do 30 KW.

6. Nagroda zespołowa

Mgr inż. Wincenty Pajewski, Antoni Żyńca — technik, Zdzisław Turley — technik — za badania nad materiałami i elementami piezoelektrycznymi oraz uruchomienie produkcji oscylatorów kwarcowych i kryształów syntetycznych.

7 Nagroda zespołowa

Mgr inż. Jerzy Piaskowski, inż. Alojzy Jankowski, Antoni Bargieł — formierz, mgr inż. Jerzy Górczyński, Franciszek Kocur — laborant — za opracowanie technologii i wprowadzenie do przemysłu produkcji żeliwa sferoidalnego.

8. Nagroda zespołowa

Mgr inż. Józef Poczobut, mgr inż. Jan Miodyński, inż. Henryk Langer, Karol Ficek — ślusarz, Kurt Kurpierz, brygadzista - wytaczacz Eugeniusz Bimczok — formierz — za opracowanie konstrukcji i uruchomienie produkcji szeregu pomp okrętowych typu „Duplex", „Simplex" i od środkowych.

9. Nagroda zespołowa

Mgr inż. Władysław Rutkowski, mgr inż. Edmund Bryjak, mgr inż. Bolesław Zacharzewski, mgr inż. Wacław Cegielski, mgr inż. Bronisław Razumowski, mgr inż. Halina Rutkowska, mgr inż. Stanisław Stolarz — za wprowadzenie nowoczesnych metod metalurgii proszków do przemysłu krajowego.

10. Nagroda zespołowa

Bernard Elkowicz — technik, mgr inż. Zygmunt Szymankiewicz — za opracowanie konstrukcji wyłączników do samoczynnego powtórnego załączenia.

11. Inż. Roman Pawłowicz — za opracowanie, opanowanie i wprowadzenie ważnego procesu technologicznego w przemyśle metalowym.

12. Inż. Jan Unger — za prace projektowo - konstrukcyjne w dziedzinie mechanizacji nawęglania.

13. Nagroda zespołowa

Inż. Julian Pilch, inż. Józef Pilarczyk, prof. inż. Fryderyk Staub — za opracowanie technologii i uruchomienie produkcji nowych gatunków elektrod otulonych do łukowego spawania.

14. Nagroda zespołowa

Inż. Kazimierz Dybał, Kazimierz Suchoń konstruktor, Maksymilian Tomiak technik-mechanik, Marian Tomiak technik-mechanik, konstruktor — za prace w dziedzinie projektowania pieców hutniczych i przemysłowych ze specjalnym uwzględnieniem pieców przepychowych walcowniczych 3-strefowych.

15. Nagroda zespołowa

Ignacy Gallot - konstruktor, Jan Kania, technik hutniczy, inż. Cezary Murski, inż. Antoni Wartak, Stanisław Piątek technik-mechanik — za opracowanie kalibrowania walców i walcowanie profilu obręczowego do ogumienia.

16. Nagroda zespołowa

Mgr Jan Machinek, inż. Jerzy Carlson — za zrealizowanie metody dwustopniowego spiekania galen i za zmechanizowanie transportu wewnętrznego.

17. Nagroda zespołowa

Inż. Tadeusz Mazanek, inż. Tadeusz Zdziennicki — za opanowanie produkcji rur platerowanych warstwa stali kwasoodpornej.

18. Nagroda zespołowa

Antoni Mikołajczyk ślusarz mechanik, Stanisław Pawłowski ślusarz mechanik — za samodzielne skonstruowanie i wykonanie automatycznych pras do formowania kanałków i rurek szamotowych.

19. Nagroda zespołowa

Inż. Jerzy Wójcik, mgr inż. Mieczysław Pachowski, Roman Oleś - formierz — za opracowanie kwasoodpornego żeliwa wysoko-krzemowego i wprowadzenie go do przemysłu oraz inż. Wójcik za udział w opracowaniu stopów miedziowo-krzemowych.

20. Nagroda zespołowa

Mgr inż. Franciszek Pawłowski, mgr inż. Zbigniew Skoraczyński, mgr inż. Stefan Dutkowski, inż. Zygmunt Szczeciński, mgr inż. Stanisław Roszkowski, Adam Cywiński - konstruktor — za skonstruowanie zespołu maszyn i przyrządów do produkcji igieł dziewiarskich oraz uruchomienie tej produkcji.

21. Nagroda zespołowa

Czesław Wcisło technik mechanik, Antoni Langfort kierownik walcowni, mgr Stanisław Grabowski — za opracowanie produkcji rur kwasoodpornych.

22. Nagroda zespołowa

Mgr inż. Józef Wojcikiewicz, mgr inż. Zenon Szpigler, Bolesław Kolesiński — technik — za opracowanie, wykonanie i zastosowanie w teletransmisji kabla dalekosiężnego o rozszerzonym paśmie częstotliwości.

23. Inż. Konstanty Bizuń — za skonstruowanie i uruchomienie uproszczonego typu samoprząśnicy (selfaktora) wydajniejszego i lepszego od maszyn produkowanych dawniej.

24. Mgr. inż. Antoni Czechowski — za uruchomienie produkcji urządzeń nadawczych.

25. Inż. Ilia Jofe — za opracowanie konstrukcyjne szeregu typów obrabiarek, a w szczególności wiertarki kolumnowej ciężkiej WK-63 i szlifierki do walców saw.

26. Mgr. Inż. Stanisław Piekarczyk — za opracowanie i zastosowanie nowego sposobu prowadzenia chodników w kopalniach rudy żelaznej.

27. Stefan Rurawski — ślusarz wielokrotny racjonalizator, obecnie główny inżynier — za wybitne osiągnięcia racjonalizatorskie w dziedzinie konstrukcji technologii i produkcji żarówek.

28. Mgr. inż. Juliusz Wilk, mgr. inż. Natalia Planeta, Jerzy Pietowski, asyst. obróbki cieplnej, mgr. inż. Stanisław Jabłoński — za opracowanie receptury krajowych soli hartowniczych, technologii ich produkcji oraz wprowadzenie tych soli do przemysłu.

29. Inż. Zygmunt Karliński — za zbudowanie uproszczonego staloskopu.

30. Nagroda zespołowa:

Inż. Marceli Kulbinger, Stanisław Wecewicz — ślusarz, Kazimierz Wiśniewski — technik-mechanik, Dawid Sznajder — ślusarz, Henryk Szuba — ślusarz — za koncepcję i wykonanie powlekarki papieru bakelizowanego.

Sekcja przemysłu chemicznego

Nagroda II stopnia

1. mgr inż. Aleksander Pilc — za pionierską działalność w dziedzinie opracowywania i przenoszenia nowych metod produkcyjnych z instytutu chemicznego do fabryk.

2. Nagroda zespołowa

dr inż. Witold Mazgaj, mgr Józef Kwiecień — za wprowadzenie do produkcji precypitatu — nowego wysokowartościowego nawozu fosforowego bez użycia kwasu siarkowego.

3. Nagroda zespołowa

Józef Koczwara brygadzista warsztatu rymarsko-wulkanizacyjnego, Jan Maftyjewicz kierownik warsztatu elektrotechnicznego, inż. August Przybylski, inż. Stefan Szybalski, Zbigniew Piotrowicz brygadzista, Jan Dworecki ślusarz-brygadzista — za opracowanie i realizację hydromechanicznego urządzenia do wyładunku buraków cukrowych z wagonów kolejowych na spławy w cukrowni.

4. dr Jan Kovats — za opracowanie metody fabrykacji cytrynianu wapnia z melasu na drodze fermentacyjnej oraz uruchomienie produkcji w skali technicznej.

5. Mgr. Zygmunt Gmaj — za opracowanie i uruchomienie na skalę techniczną produkcji leków sulfamidowych dotychczas w Polsce nieprodukowanych.

6. Nagroda zespołowa:

Dr inż. Fritz Wadehn, Władysław Pawelec, starszy asystent laboratorium — za uruchomienie produkcji nowego środka przeciwreumatycznego (Acth).

7. Nagroda zespołowa:

Inż. Jerzy Smoleński, mgr Jerzy Wolf, Zbigniew Groll — technik-mechanik — za uruchomienie produkcji chloromycetyny.

Nagroda III stopnia

1. Dr inż. Kazimierz Okoń — za pracę nad otrzymywaniem garbników syntetycznych.

2. Inż. Zbigniew Szczypiński — za przystosowanie dokumentacji radzieckiej do istniejącej aparatury i otrzymanie w skali przemysłowej nowego produktu z dziedziny technologii organicznej.

3. Nagroda zespołowa:

Mgr inż. Aleksander Reinherc, Mgr. Antoni Świerczyński, mgr. Zbigniew Pazoła, Bogusław Stefaniak, kierownik sekcji doświadczalnej, Alfons Hossa — st. laborant — za opracowanie metody i uruchomienie produkcji doświadczalnej koncentratu witaminy „CSS" z owoców dzikiej róży.

4. Nagroda zespołowa:

Inż. Jan Liwowski, dr Anastazy Bor-niec, inż. Stanisław Ostrouch, Józef Mędrek — kierownik zmiany produkcyjnej, Zygmunt Jankowski — mistrz ślusarski, Władysław Olczak — mistrz ołowiarski — za wprowadzenie do produkcji jedwabiu wiskozowego zamiast importowanej bawełny do produkcji kordów do opon samochodowych i transporterów.

5. Władysław Żeleźniak, technik — za wybitne zasługi racjonalizatorskie w dziedzinie rozwiązań konstrukcyjnych maszyn i urządzeń w przemyśle cukrowniczym.

6. Inż. Julian Kulka — za opracowanie procesu technologicznego i uruchomienie produkcji przerobu żywicy pocelulozowej.

Sekcja Górnictwa

Nagroda I stopnia

Nagroda zespołowa:

Dr inż. Tadeusz Laskowski, mgr inż. Dionizy Korol — za opracowanie metody otrzymywania węgli specjalnie czystych jako surowca do produkcji elektrod i za opracowanie produkcji pro-tów z węgli.

Nagroda II stopnia

1. Nagroda zespołowa:

Bernard Bugdoł — górnik, dyrektor kopalni, Jakub Osowski, górnik — kombajner, Wojciech Winkler, ślusarz-kombajner, mgr inż. Stanisław Kempiński — za wprowadzenie kombajnów typu „Donbass" w kopalni „Zabrze-Zachód", zastosowane propozycje racjonalizatorskie i osiągnięcia wysokiej wydajności.

2. Nagroda zespołowa:

Inż. Herbert Kaniut, Mieczysław Orzała, technik - mechanik, Emil Pastuszek technik - mechanik, inż. Kazimierz Olebski, Bolesław Jarząbek, mistrz ślusarski, Zdzisław Kufrej — ślusarz, Julian Romański — ślusarz — za opracowanie i wykonanie ładowarki zgrzutnej do kamienia typu Łzk - 1.

3. Nagroda zespołowa:

Dr Konstanty Tołwiński, doc. dr Adam Tokarski — za odkrycie nowych pól naftowych.

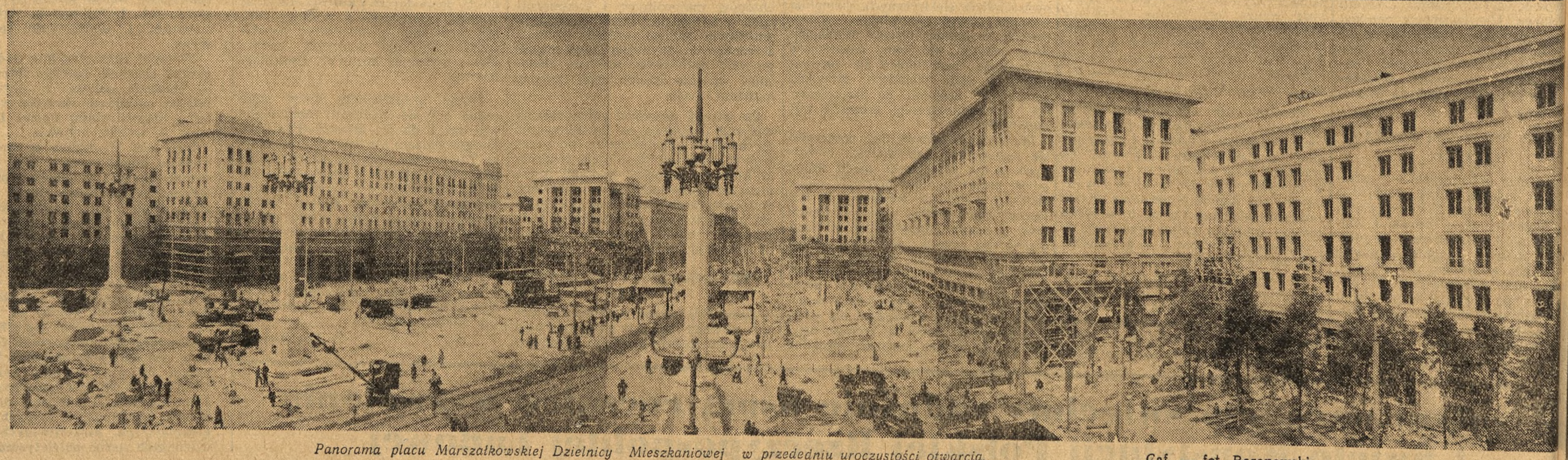

Panorama placu Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w przededniu uroczystości otwarcia. Caf. — fot. Baranowski

Dla uczczenia Święta Odrodzenia

Uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej

W dniu 21 lipca odbyła się w Bydgoszczy uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęcona 8 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN.

Sesję rozpoczęto odegraniem hymnu państwowego.

Z-ca przewodniczącego Prez. WRN Antoni Jakubowicz, otwierając obrady uroczystej sesji, powołał na przewodniczącego Stanisława Lemana, a na sekretarza obrad Jana Owsianika.

Miejsca w prezydium zajęli: sekretarz KW PZPR Władysław Nieśmiałek, przewodniczący WKW ZSL Jerzy Rumianek, przedstawiciel KW SD Stanisław Chełminiak, wiceprzewodniczący ZW ZMP Jan Redka, przewodniczący ORZZ Remigiusz Waberski, sekretarz WZ ZSCh Zofia Braciszewska, sekretarz WZ Ligi Kobiet Anita Szymańska, przedstawiciel WKOP Marceli Kubiński, przodujący członek spółdzielni produkcyjnej Jądrowice Stanisław Piński, przodownik pracy PKS Marian Kowalski, przodownik pracy PZWME Józef Nowak, przodownik pracy POM Strzelno Jan Marczewski, przodująca chłopka indywidualna Kazimiera Bartkowiak.

Referat obrazujący zdobycze polskiego ludu pracującego w okresie ośmiu lat władzy ludowej wygłosił z-ca przewodniczącego Prez. WRN Antoni Jakubowicz.

Podkreślił on na wstępie rosnącą siłę światowego obozu pokoju, który pod przewodnictwem Związku Radzieckiego zdolny jest powstrzymać agresywne zapędy imperialistycznych podżegaczy do nowej wojny.

Wskazał, jak ważnym ogniwem w ruchu obrońców pokoju jest Polska budująca podstawy socjalizmu.

Omawiając osiągnięcia narodu polskiego w ciągu ostatnich ośmiu lat, mówca ze szczególnym naciskiem uwypuklił znaczenie Rad Narodowych i ich organów jako podstawowej formy wciągania mas do współrządzenia państwem.

Wzrost autorytetu jednolitej władzy państwowej i prężność organizacyjna Rad Narodowych uwydatniły się szczególnie w okresie prowadzenia wielkich akcji społeczno - politycznych jak: akcja wiosenno - siewna, subskrypcja Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, akcja żniwno - omłotowa, skup zboża i wypełnianie przez chłopów zobowiązań finansowych, odstawa żywca i mleka itd.

W akcjach tych zrodziły się nowe formy pracy, nastąpiła mobilizacja szerokiego aktywu społecznego i politycznego.

Osiągnięcia te jednak — podkreślił dalej mówca — nie są zadowalające. Na odcinku usprawniania działalności Rad Narodowych szczególnie ważne jest zwalczanie wszelkich przejawów biurokratyzmu.

W dalszej części swego referatu wiceprzewodniczący WRN omówił osiągnięcia województwa bydgoskiego w dziedzinie życia gospodarczego i kulturalnego na przestrzeni czasu od dnia wyzwolenia.

Przytaczane w referacie cyfry statystyczne ilustrujące rozwój przemysłu, rolnictwa, oświaty itd. na tle analogicznej statystyki Polski przedwrześniowej, uwypukliły z niezwykłą ostrością rozmach i wielkość naszego socjalistycznego budownictwa.

W ciągu ośmiu lat zostały odbudowane i rozbudowane zakłady przemysłowe. Rozwinął się przemysł budowy maszyn, przemysł metalowy, sprzętu instalacyjnego, maszyn rolniczych, ceramiczny, roszarniczy i inny.

Powstały i powstają nowe zakłady przemysłowe jak: Zakłady Tworzyw Sztucznych, Fabryka Ekstraktów Garbarskich PZWANN i wiele innych.

Równocześnie nastąpiła rozbudowa zakładów energetycznych.

Rozwinęła się produkcja środków powszechnego spożycia i drobny przemysł terenowy.

Następnie mówca omówił postępujący wzrost produkcji rolnej.

Dzięki pomocy państwa dla wsi zwiększa się z roku na rok ilość przeciętnych zbiorów z 1 hektara. Wzrasta produkcja materiału siewnego kwalifikowanego. W roku 1952 13 proc. gospodarstw chłopskich zostało zaopatrzonych w doborowe ziarno. Spółdzielnie produkcyjne dysponują nim w 100 procentach.

W obecnym roku zlikwidowano na wsi pomorskiej ponad 22 tys. ha nie użytków, podczas gdy liczba ich w roku 1947 przekraczała 87 tys. ha.

W poważnym stopniu wzrosło pogłowie zwierząt gospodarskich. Np. na 100 ha gruntu przypada dziś 13 koni — w roku 1946 tylko 8,1.

Wzrost hodowli inwentarza stanowi dalsze podstawy do rozwoju produkcji rolnej.

Idea spółdzielczości produkcyjnej toruje sobie drogę do coraz szerszych mas pracującego chłopstwa.

Na terenie woj. bydgoskiego powstały 234 spółdzielnie produkcyjne i 127 komitetów założycielskich.

Spółdzielnie produkcyjne uzyskują wyższe plony aniżeli gospodarstwa indywidualne. W roku ubiegłym przeciętna wydajność z ha dla czterech podstawowych zbóż wynosiła na tych samych gruntach dla spółdzielni produkcyjnych 17,2 q, a dla gospodarstw indywidualnych 15,7 q.

Istniejące na terenie województwa 21 POM i 173 GOM stwarzają bazę techniczną dla dalszej przebudowy wsi.

W dalszej części swego referatu mówca podkreślił osiągnięcia Pomorza w dziedzinie gospodarki komunalnej i służby zdrowia.

Podczas gdy w roku 1938 ilość ubezpieczonych wynosiła zaledwie 32 tysiące, dzisiaj przekracza ona cyfrę 278 tysięcy.

W roku 1938 były na wsi 34 Ośrodki Zdrowia, dziś jest ich 192.

Mimo poważnego braku kadr lekarskich następuje stała poprawa stanu zdrowotnego ludności.

Omawiając osiągnięcia w dziedzinie oświaty mówca wskazał na likwidację analfabetyzmu, rozwój szkolnictwa podstawowego, ogólnokształcącego i zawodowego oraz powstanie wyższej uczelni.

Rozwój oświaty najlepiej obrazuje fakt, że z 487 miln. zł ogólnej sumy budżetu 29 proc. przypada na wydatki oświatowe.

Bujny rozwój placówek kulturalnych, przyczynia się do likwidacji ciemnoty i zacofania. Powstało 58 stałych wiejskich kin, zradiofonizowano 723 gromady, zorganizowano 1600 gminnych i 249 miejskich bibliotek.

Na zakończenie mówca podkreślił, że wszystkie te zdobycze stały się możliwe jedynie dzięki władzy ludu pracującego.

Zaakcentował on również ważność chwili obrad sesji WRN, która zbiega się z momentem uchwalania przez Sejm Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Po referacie zebrani uchwalili złożenie wieńca u stóp Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej przy Placu Wolności, dokąd udała się wyłoniona delegacja.

W dalszym ciągu obrad wiceprzewodniczący Prez. WRN wręczył proporzec przechodni oraz nagrodę w wysokości 5 tys. złotych załodze najlepszego w województwie POM-u w Strzelnie.

Następnie zaś, w imieniu Prezydenta RP udekorował Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi przodowników pracy.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: **Jan Brzeziński** — PZWME, **Józef Nowak** — 12-krotny przodownik pracy PZWME, **Józef Ruch** — pracownik Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Czernikowo, **Bolesław Achramowicz** — parowozownia Toruń-Kluczyki, **Kazimierz Uler** — par. Grudziądz, **Stanisław Butkowski** — par. Chojnice, **Antoni Kokociński** — par. Grudziądz, **Paweł Lewandowski** par. Grudziądz, **Klemens Strzelecki** zaw. stacji Bydgoszcz Gł., **Lucjan Ślaski** — par. Toruń-Kluczyki, **Wincenty Ciesielski** — st. Toruń Gł.

Brązowymi Krzyżami Zasługi zostali odznaczeni:

Wanda Przybysz — PZWME, **Walenty Domagalski** — założyciel spółdzielni produkcyjnej Dąbrówka Słupska pow. Żnin, **Stefan Lulkowski** — Centrala Handlowa Materiałów Budowlanych Bydgoszcz, **Czesław Musiał** — PKS Inowrocław, **Hieronim Chęsy** — st. Inowrocław, **Kazimierz Churawski** — par. Bydgoszcz-Wschód, **Leon Czerwiński** — par. Grudziądz, **Bernard Jabłoński** — st. Działdowo, **Feliks Jabłoński** — oddz. elektrotechn. PKP Toruń, **Franciszek Popiesz** — par. Bydgoszcz-Wschód, **Franciszek Półgęsek** — Nasycalnia Materiałów Drzewnych Solec Kuj., **Karol Solecki** — par. Bydgoszcz-Wschód, **Franciszek Spicker** — par. Bydgoszcz Gł., **Józef Leszczkowski** — par. Chojnice, **Sylwester Świtajski** — st. Chojnice, **Stanisław Tomaszewski** — Kolejowa Przychodnia Lekarska Bydgoszcz, **Henryk Urbanowicz** — parowozownia Bydgoszcz Gł.

Na zakończenie uroczystej sesji WRN przewodniczący obrad podkreślił historyczne znaczenie momentu uchwalenia Konstytucji, który zbiega się z radosnym świętem młodzieży uczestniczącej w Zlocie Młodych Przodowników.

Potężne okrzyki na cześć Prezydenta Towarzysza Bolesława Bieruta i Wielkiego Chorążego pokoju Generalissimusa Stalina oraz wspólne odśpiewanie Międzynarodówki zakończyło oficjalną część obrad.

Następnie odbyła się część artystyczna, gorąco oklaskiwana przez zebranych.

W dniu 20. VII. br. na Stadionie Wojska Polskiego został uroczyście otwarty Zlot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.
NA ZDJĘCIU: Fragment zespołowych tańców ludowych. Foto CAF Kondracki.

Odprawa II sekretarzy P.O.P. korespondentów i kolporterów

Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Redakcja „Gazety Pomorskiej" w Bydgoszczy zawiadamia, że W ŚRODĘ, DNIA 23 bm. o GODZ. 16 w POMORSKIM DOMU SZTUKI, Al. 1 Maja 20, odbędzie się odprawa II sekr. podst. org. part., dyrektorów, kierowników zakładów, korespondentów „Gazety Pomorskiej", „Trybuny Ludu", „Trybuny Wolności" i kolporterów prasowych.

Po odprawie nastąpi część artystyczna.

Dziś 300 pływaków stanie na starcie „V Wpławu przez Bydgoszcz"

(B) Dziś, o godzinie 11.00 nastąpi start do pierwszego biegu — V wyścigu pływackiego „Gazety Pomorskiej" — „Wpław przez Bydgoszcz".

Ponad 300 pływaków i pływaczek z Poznania, Łodzi, Torunia, Grudziądza, Inowrocławia, Wąbrzeźna, Włocławka, Tucholi, Chełmży, Aleksandrowa Kuj. i Bydgoszczy zamanifestuje swą solidarność z hasłami przewodzącymi wielkiemu świętu młodzieży — Zlotowi Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Impreza „Gazety Pomorskiej" jest największą tego rodzaju na Pomorzu i zawsze cieszyła się olbrzymią popularnością wśród bydgoszczan. Nie wątpimy, że i dziś wzdłuż brzegów Brdy zbiorą się tysięczne tłumy mieszkańców naszego miasta, którzy dopingować będą walczących w falach Brdy pływaków o miano najlepszego na Pomorzu.

Sportowe imprezy zlotowe

(B) W pierwszym dniu Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej na nowoodbudowanych stadionach Stolicy odbyły się liczne imprezy sportowe.

Wspaniałą postawą i doskonałymi wynikami sportowymi zadokumentowała młodzież swą tężyznę fizyczną, gotowość do pracy i obrony ludowej ojczyzny. Sportowe imprezy zlotowe są świadectwem dynamicznego rozwoju masowego sportu Polski Ludowej.

Gorąco przyjęli uczestnicy Zlotu wspaniały pokaz gimnastyczny tysiąca sportowców — żołnierzy, członków CWKS.

Z kolei na boisko wbiegają piłkarze. Rozpoczyna się finałowe spotkanie o Puchar Zlotu między drużynami OWKS Kraków i Ogniwa Kraków. Zwyciężyła drużyna OWKS 5:1 (2:0). Bramki dla OWKS zdobyli: Piechaczek, Kucharski, Więcek i Hajosz oraz jedna samobójcza, dla pokonanych — Gołąb.

Zwycięskiej drużynie przewodniczący Zarz. Gł. ZMP Władysław Matwin wręczył puchar, gratulując zawodnikom odniesionego sukcesu.

Bieg 800 m. wygrał Bartecki (Stal) w bardzo dobrym czasie 1:55.4 przed Jackiewiczem —1:56,2.

W biegu na 3.000 m zwyciężył zdecydowanie Krzyszkowiak (CWKS) w czasie 8:37,4 przed Mańkowskim i Klocem.

Zwycięstwo w biegu na 100 m. kobiet odniosła Lerczakówna — 12,8.

* * *

W zawodach lekkoatletycznych na stadionie Kolejarza osiągnięto kilka doskonałych wyników. Młody Walczak ze Stali wrocławskiej uzyskał w rzucie oszczepem 63,81 m. przed Kujawą 59,87 i Cichym 59,09. Rekordzistka Polski Pestkówna ze Spójni — Gdańsk wygrała bieg 800 m. 2:18,6, Kucharski z Budowlanych Lublin wygrał bieg na 100 m w czasie 10,9, i 200 m. — 22.4 W biegu na 1.500 m. po interesującym przebiegu zwyciężył Lewicki (Kolejarz Toruń) — 4:01,2, przed swym kolegą klubowym Żbikowskim i Kiełczewskim (CWKS). Pchnięcie kulą kobiet wygrała Piecówna (CWKS) — 10,95 m. skok o tyczce zakończył się zwycięstwem Adamczyka przed Krzesińskim (Spójnią Gdańsk) i Janiszewskim (Kolejarz Kraków). Wszyscy oni przeszli wysokość 3,90.

Na zakończenie uroczystości odbyło się spotkanie piłkarskie o 3 i 4 miejsce w rozgrywkach o puchar Zlotu między drużynami Gwardii z Krakowa i Budowlanymi z Chorzowa. Mecz zakończył się zwycięstwem Gwardii 2:1 (1:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli Mordarski i Patkolo. Dla pokonanych — Kulak.

Program sportowy na nowoodbudowanym stadionie Spójni rozpoczęli gimnastycy Stali pokazem masowej gimnastyki.

W kolejności stanęli na starcie lekkoatleci. Na zawodach uzyskano kilka dobrych wyników. Szczególnie interesujący był bieg na 10 km., w którym zwyciężył pewnie Szwargot (CWKS) w czasie 31:52,8 przed Ruskiem 32:20. Na podkreślenie zasługuje również wynik Lewandowskiego z Budowlanych (Wrocław) w skoku wzwyż 1,85. W biegu na 400 m. zwyciężył Werbliński w czasie 51,1.

Rzut dyskiem kobiet wygrała Królikowska 38,76 m. a skok w dal wygrała wynikiem 5,31 m Gburek (Spójnia Grudziądz).

Po zawodach lekkoatletycznych rozegrano mecz o V i VI miejsce w pucharze Zlotu między Kolejarzem Poznań a Budowlanymi Gdańsk. Zwyciężył Kolejarz 2:1, przy czym wynik ustalono już do przerwy.

Na kortach CWKS, po wysłuchaniu transmisji z uroczystości otwarcia Zlotu, odbyła się uroczystość odznaczenia wyróżniających się sportowców i nadania im odznak „zasłużonych mistrzów sportu" i tytułów „mistrzów sportu". Odznaczeń dokonał przewodniczący GKKF — Faruga. Odznaki „zasłużonych mistrzów sportu" otrzymali: Jadwiga Głażewska (Ogniwo), Stanisław Marusarz (CWKS), Edward Adamczyk (CWKS).

Tytuły mistrzów sportu otrzymali: kolarze Wrzesiński i Wójcik, strzelcy sportowi: Matuszak, Wasilewski i Pazdej, lekkoatleci: Korban i Osiński, w piłce ręcznej — J. Til, koszykarze: Kamiński i Markowski, szermierz Paliga, hokeiści: Bronowicz, Palus i Antuszewicz, piłkarze: Cebula i Alszer, w lotnictwie sportowym — Tracz, wioślarze: Świątkowski, Żarnowiecki, E. Szwarcer, Z Szwarcer, Jagodziński, bokserzy: Kukier, Grzelak, Musiał Gościański, w sporcie motorowym: Jankowski Szwendrowski i Olejniczak, w atletyce: Gryt i Gołas oraz w tenisie Hebda.

Program imprez zlotowych

GODZINA 9 — zbiórka w zakładach pracy i wysłuchanie przemówienia Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta.

GODZINA 10 — pochód ulicami miasta: grup sportowych, młodzieży oraz społeczeństwa bydgoskiego.

GODZINA 11 — zawody pływackie „Wpław przez Bydgoszcz" organizowane przez „Gazetę Pomorską".

GODZINA 15 — zabawa ludowa

Nowa wystawa w Muzeum Miejskim

W dniu dzisiejszym w Muzeum Miejskim w Bydgoszczy przy ul. Długiej 41 nastąpi otwarcie wystawy, zorganizowanej z okazji Święta Odrodzenia pod nazwą: „Ośmiolecie Polski Ludowej". Wystawa trwać będzie od 22 do 27 bm. Czynna codziennie w godzinach od 10 do 13 i od 16 do 18.

Pogotowie lekarzy - dentystów

W dniu dzisiejszym dyżur pełni lekarz - dentysta Helena Tomicka, Bydgoszcz, Kopernika 3. Dyżur trwa od godz. 10 do 12.

Uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej

W pięknie udekorowanej i tonącej w zieleni sali Pomorskiego Domu Sztuki odbyła się w dniu wczorajszym uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej. Sesja ta zwołana została celem uczczenia ósmej rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN. Po odegraniu hymnu państwowego przez orkiestrę sesję zagaił vice-przewodniczący Prez. MRN tow. Furmaniak, która na przewodniczącego sesji powołała radnego Twardowskiego, a na sekretarkę radną Malczakową. W skład prezydium weszli: II sekr. KM PZPR tow. Wdowczyk, ppłk. Szumierski, jako przedstawiciel Wojska Polskiego, Jerzy Kilichowski, Jerzy Szachta, jako reprezentanci ZMP, Czesław Filipiak — przedstawiciel LPŻ, Edward Przybyła — sekretarz ORZZ, Irena Kamińska z ZM LK, Jan Bogacki — sekr. Str. Dem oraz bydgoscy przodownicy pracy: Stanisław Karnowski, Klemens Polcyn, Henryk Słojewski, Roman Bordewicz, Janina Polak, Joanna Szatkowska, Łucja Tobolska, Edward Gorzelany, Franciszek Nowakowski i Bolesław Olszewski.

Referat sprawozdawczy z osiągnięć terenowej władzy ludowej od chwili ogłoszenia Manifestu Lipcowego wygłosił z-ca przew. Prez. MRN, radny Janiszewski. Podkreślił w nim na wstępie wspaniałe osiągnięcia Polski Ludowej we wszystkich dziedzinach. Proporcjonalnie wielkie są również osiągnięcia na terenie miasta Bydgoszczy. Przede wszystkim zaznacza się bardzo duży rozwój wielkich i średnich zakładów przemysłowych. Na skutek rozwijającego się współzawodnictwa, notuje się na naszym terenie przekraczanie planów produkcyjnych, zaś we wszystkich zakładach pracy mamy wielu przodowników.

Postawa młodzieży bydgoskiej, walczącej wespół ze starszymi o wykonanie zadań produkcyjnych, lub starającej się pilną nauką i pracą społeczną zasłużyć na miano przodownika, pozwala widzieć w niej awangardę i przyszłość naszego narodu.

Duże osiągnięcia trzeba zanotować również w wielu dziedzinach gospodarki komunalnej. Poprawiła się sprawa mieszkań, przeprowadzono szereg kapitalnych remontów obiektów zniszczonych przez działania wojenne. W ciągu minionego ośmiolecia zbudowano w Bydgoszczy 1921 nowych izb mieszkalnych, projektuje się budowę dalszych 800 izb.

Bardzo wydatnie poprawiły się warunki zdrowotne i sanitarne miasta. Powstały w minionym okresie dwa nowe szpitale, ilość łóżek szpitalnych wzrosła z 715 na 1250. Powstało 9 nowych poradni dla Matki i Dziecka, obecnie 1350 kobiet i 12 tys. dzieci korzysta z ich usług. Notuje się duży spadek liczby śmiertelności i wypadków zachorowań na choroby zakaźne.

Również w dziedzinie oświaty i kultury uwidaczniają się duże osiągnięcia W okresie minionych 8 lat miasto pobudowało dwie nowe szkoły, bursę dla uczniów zamiejscowych, nowe przedszkola i świetlica. Zaznacza się niespotykany dotychczas rozwój sieci bibliotecznych — powstanie dwunastu punktów bibliotecznych, pięciu czytelni dziecięcych, około czterdziestu biblioteczek zakładowych — oto osiągnięcia na polu szerzenia czytelnictwa.

W dziedzinie komunikacji nie jest jeszcze wszystko dobrze, jednak i tu podkreślić trzeba duże polepszenie się sytuacji. Wyraża się ono zwiększeniem i częściowo unowocześnieniem taboru tramwajowego, przedłużeniem linii tramwajowych, uruchomieniem szeregu połączeń autobusowych, przy czym w pierwszym rzędzie MRN uwzględniała potrzeby dzielnic robotniczych.

Niedociągnięcia i braki pracy MRN wynikają głównie z niedostatecznego powiązania pracy poszczególnych komisji MRN z szerokim ogółem mas pracujących. Sytuację na tym odcinku poprawią powstające obecnie komitety blokowe.

W dalszym ciągu sesji nastąpiły melduneki delegatów kół ZMP z T-8 i PZWME Brygady młodzieżowe z T-8 podjęły zobowiązania na sumę 22 tys. zł — wykonały je na sumę przeszło 26 tys. zł. Również młodzież z Pom. Zakł. Wytw. Mater. Elektr. podjęła zobowiązania na sumę 491.364 zł, wykonała przedterminowo do dnia 24. 6. br. w 108 proc na sumę 533.905 zł.

W toku dalszych obrad uchwalono jednomyślnie rezolucję, w której społeczeństwo Bydgoszczy wita Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i zapewnia, że wraz z całym narodem stać będzie nieugięcie na straży jej zdobyczy.

Na zakończenie sesji z-ca przew. Prez. MRN Januszewski udekorował Srebrnym Krzyżem Zasługi *Jana Bakowicza*, ciężko poszkodowanego inwalidę wojennego, odznaczonego w bitwach Dywizji Kościuszkowskiej, obecnie zaś przodownika pracy, wykonującego 180 proc. normy.

Uroczystą sesję zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

XV Helsinki

Z ostatniej chwili

POLSKA — DANIA 0:2 (0:1).

—o—

Polak Jokiel zdobywa srebrny medal w gimnastyce

W gimnastyce indywidualnej, w ćwiczeniach wolnych (w układzie obowiązkowym i dowolnym) Polak Jokiel zdobył srebrny medal olimpijski, zajmując drugie miejsce razem z Japończykiem Uesako. Obaj uzyskali po 19,15 pkt. Pierwsze miejsce w tej konkurencji zajął Szwed Thoresson — 19,25 pkt.

Litujew wicemistrzem olimpijskim na 400 m płotki

FINAŁ

1) More USA 50.8 rekord olimpijski, 2) Litujew ZSRR 51,3, 3) Holand Now. Zel. 52,2, 4) Julin ZSRR 52,8 5) Whittle Angl. 53,1 6) Filiput Wł. 54.4.

Grigalka ZSRR pierwszy z europejczyków w kuli

W eliminacjach minimum wynosiło 14,60. Najlepszy wynik uzyskał Brien USA — 16,05, następny był Grigalka ZSRR 15,90, Czechosłowak Skobla miał 15.29, Fedorów ZSRR 15,16. **Krzyżanowski z wynikiem 14.90 był 11. Łomowski nie startował.**

FINAŁ

1) O'Brien USA 17,41 rekord olimpijski (poprzedni rekord z 1948 r. — 17,12).
2) Hooper USA — 17,39.
3) Fuchs USA — 17,06.
4) Grigalka ZSRR — 16,78.
5) Nielson Szwecja — 16,55.
6) Savidge Anglja — 16,19.

Fedorow był 7 z wynikiem 16,06. Skobla — 9 z wynikiem 15.92, **Krzyżanowski uplasował się na 10 miejscu z wynikiem 15.08.**

Potrzebowski wyeliminowany w półfinale 800 m

Z trzech półfinałów kwalifikowało się do finału po trzech zawodników.

Wyniki półfinałów:
I — 1) Nielsen Dania 1,50,2.
2) Whitfield USA 1,50,1.
3) Webster Anglia 1,50,1.
Wyeliminowani:
4) Booysen Norwegia 1,50,4.
5) Clever Niemcy zach. 1,51,5.
6) Parnell Kanada 1,52,7.
7) Czewgun ZSRR 1,52,8.
II — 1) Wint Jamajka 1,52,7.
2) Steines Now. Zel. 1,52,9.
3) Ring Szwecja 1,53,0.
Wyeliminowani:
4) Barnes Węg. 1,53,4.
5) Whiter Anglia 1,53,6.
6) Liska CSR 1,54,8.
7) Modoj ZSRR 1,55,7.
III — 1) Ulzheimer Niem. zach. 1,51,9.
2) Wolfbrandt Szwecja 1,52,4.
3) Pearman USA 1,52,5
4) Hitchins Kan. 1,52,8.
5) Potrzebowski 1,53,7.
6) Dhanoa Indie 1,54,9.
7) Bakos Węgry 1,57,2.

Bocianówna wyeliminowana na 100 m

Eliminacje 100 m kobiet do międzybiegów kwalifikują się po dwie zawodniczki.
I — 1) Crips Australia 12,0.
2) Berkovska Bułg. 12,2.
II — 1) Faggs USA 12,1.
2) Tagfliarefi Wł. 12,6.
Wyeliminowane:
3) Bartha Węg. 12,7.
4) Bocianówna 12,9.

Doleżał CSR wicemistrzem olimpijskim w chodzie 50 km.

Chód na 50 km zakończył się dużym sukcesem zawodników ZSRR i państw demokracji ludowej.
1) Dordoni Wł. 4,28,07,8 — rekord olimpijski.
2) Doleżał CSR 4,30,17,8.
3) Roka Węgry 4,31,27,2.
4) Whiteloak Anglia 4,32,24,4.
5) Łobastow ZSRR 4,32,34,2.
6) Uchow ZSRR 4,32,51,6.

Fueldessy Węgry trzeci w skoku w dal Grabowski wyeliminowany

Przykry zawód sprawił nam Grabowski, który odpadł w eliminacji w skoku w dal. Minimum kwalifikujące się do finału wynosiło 7,20 m. Osiągnęło je tylko 7 zawodników wobec czego uzupełniono finalistów do 12 według najlepszych kolejnych wyników.

Polska czwórka bez sternika zwycięża w Repeszażu

Polska czwórka bez sternika Schwarcer E., Schwarcer Z., Jagodziński i Żarnowiecki zwyciężyła w Repeszażu rozegranym w poniedziałek 21 bm. na torze w Meilahti. Polacy, którzy w niedzielę zajęli w przedbiegu 3 miejsce, pojechali w poniedziałek bardzo dobrze, zwyciężając osady Węgier i Kanady.

Polacy zdecydowanie wygrywają bieg w czasie 6:45,9. Węgry mają czas 6:50,3, Kanada — 6:31,5. Polacy zwycięstwem tym zdobyli prawo startu do dalszych rozgrywek.

Zdyskwalifikowana w niedzielę w przedbiegu polska dwójka bez sternika Świątkowski, Wieśniak startowała w Repeszażu z USA i Saara. Bieg wygrali Amerykanie w czasie 7:28,4. Polacy byli drudzy w czasie 7:39,7 i zostali wyeliminowani z dalszych rozgrywek.

Film rozstrzyga kolejność w finale na 100 m mężczyzn

W finale pięciu zawodników było razem na mecie. Kolejność na mecie została rozstrzygnięta po wywołaniu taśmy filmowej.
1) Remignino USA 10.4.
2) Mac Kenley Jamajka 10.4.
3) Bailey Anglia 10.4.
4) Smith USA 10.4.
5) Suchariew ZSRR 10.5.
6) Treloar Australia 10.5.

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95. Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy miejski, terenowy i depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.
Redakcja nocna 47-89.
Redaktor techniczny i korektornia 38-73.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-56.
Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6, Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51. Sprzedaż komisowa: 19-51. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-60 Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 007.
Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6 Prenumerata miesięczna: 4,50 zł Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.
Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.

E-3-11175

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5, rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.

Co? - Gdzie? - Kiedy?

KINA

POMORZANIN — „Sekretarz Rejkomu" (godz. 16, 18 i 20)
POLONIA — „Pustelnia Parmeńska" II seria (godz. 17 i 19,15, w niedzielę i święta od godz 15.
WOLNOŚĆ — „Zasadzka" (godz 17 i 19).
GRYF — „Skrzydlaty dorożkarz" (godz. 17 i 19).
ORZEŁ — „Kawaler złotej gwiazdy" (g. 16,45 i 19, w niedzielę od 14.30).
BAŁTYK — „Futro p. Kruegera" (g. 17 i 19).
MIR — „Jubileusz" (g. 19)
ROZMAITOŚCI — Świat młodych 1/52, Rezerwat Woroneżski, Koronkarstwo, Jeziora Mazurskie.
OGRODOWE BAGATELA — „Zawieja" (godz. 20,45).

PORANKI

POMORZANIN — „Statek pułapka" g. 10; „Strój galowy" g. 12.
POLONIA — „Ucieczka z niewoli" g. 11.
ORZEŁ — „Upadek Berlina" II ser. g. 12.
GRYF — „Krakakit" g. 11
WOLNOŚĆ — „Naprzód młodzieży świata" g. 10 i 12.
BAŁTYK — „Śpiew jest pięknem życia" g. 10 i 12.

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz 9-15, w środy i piątki od godz 12 do 19.

Muzeum Miejskie ul. Długa 41: „Ośmiolecie Polski Ludowej".

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

nieczynny

TEATR MŁODEGO WIDZA — przerwa letnia.

POMORSKI DOM SZTUKI

Wystawa ku czci Alojzego Siraska.

DYŻURY APTEK SPOŁECZNYCH

Od soboty dnia 19 lipca do soboty 26 lipca br dyżur nocny dla rejonu śródmieście i Bielawy pełnić będzie:
Apteka Społeczna nr 101 ul. Armii Czerwonej 14, tel. 16-51. Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść stały dyżur nocny pełnić będzie:
Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka nr 37 tel 34-31. Zaznacza się, że dyżur nocny trwa od godziny 22 do 8 rano. Dyżur niedzielny w dniu 20 lipca br pełnić będzie:
Apteka Społeczna nr 16, ul. Dworcowa 48 tel. 24-66 od godziny 10 do godziny 17 i
Apteka Społeczna nr 101 ul. Armii Czerwonej 14 tel. 16-51 od godziny 8 do 22.

Budujemy podstawy socjalizmu

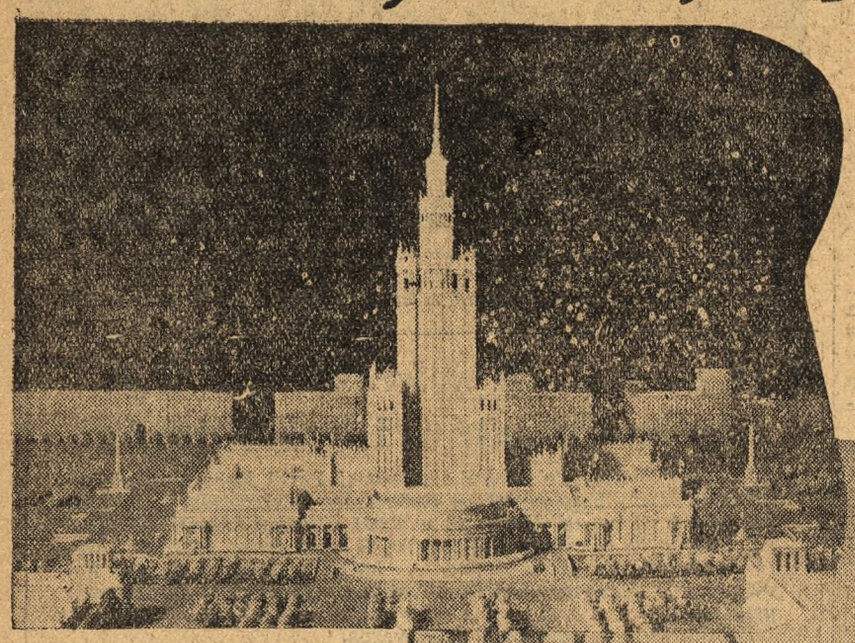

W sercu Warszawy wyrasta Pałac Kultury i Nauki — monumentalny symbol wieczystej przyjaźni między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego, wspaniały dar budowniczych komunizmu dla budujących podwaliny ustroju socjalistycznego.
Cały naród śledzi z uwagą prace radzieckich i polskich budowniczych przy wznoszeniu wielkiej budowli socjalizmu.

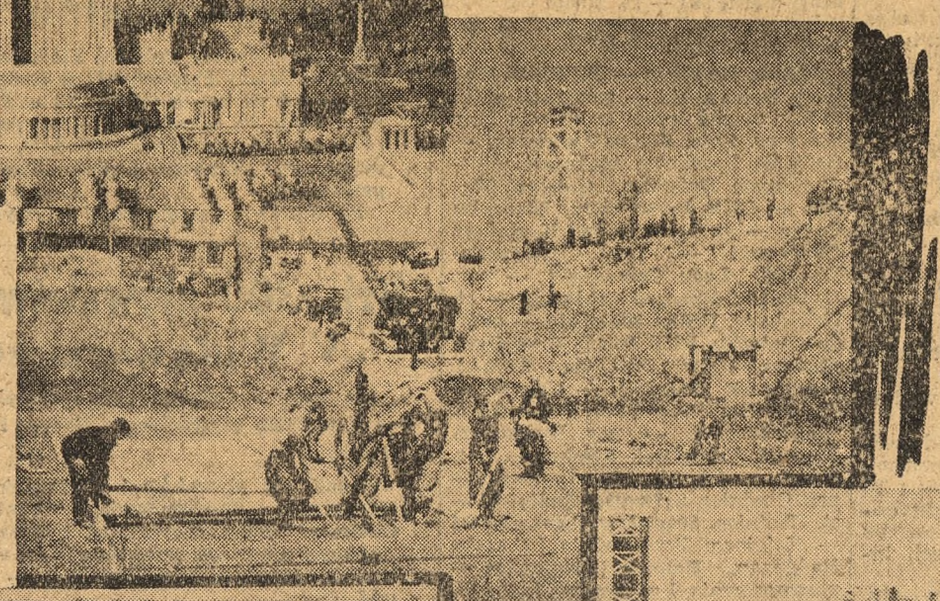

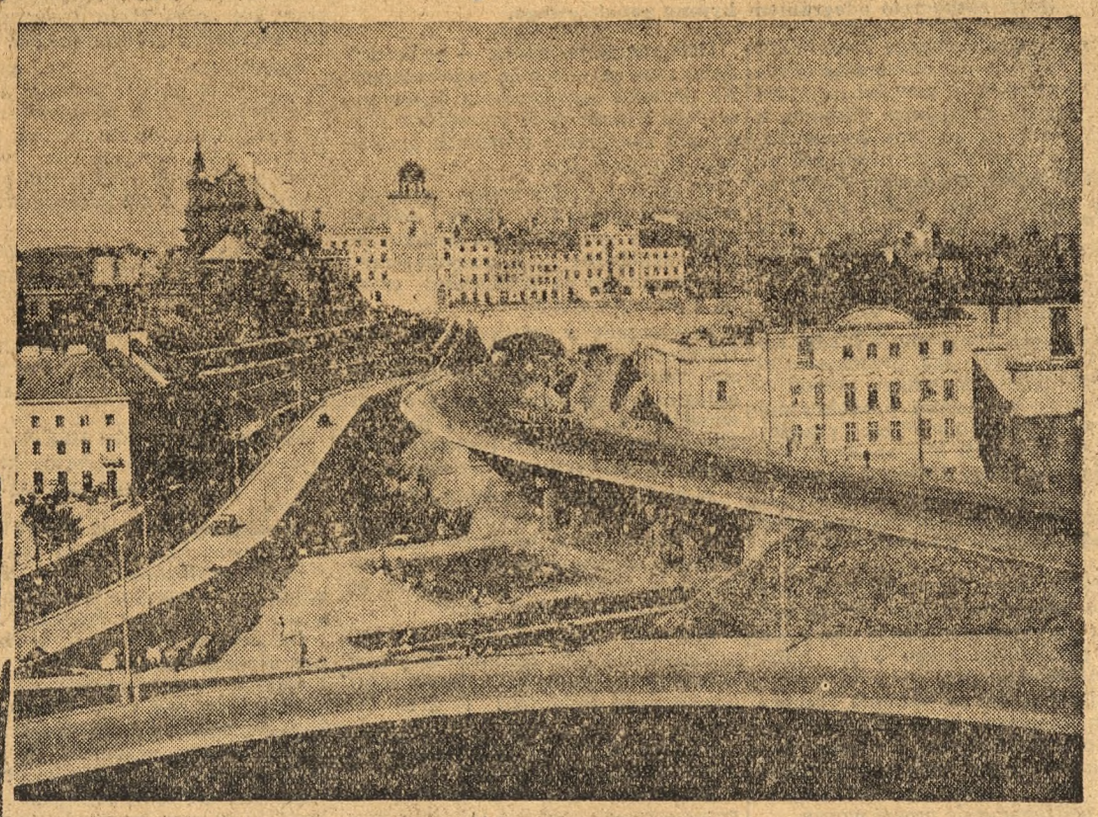

Trasa W—Z — to piękno nowej Stolicy. Poeci układają o niej wiersze i pieśni, które śpiewa cały naród. Trasa W—Z, zbudowana ofiarnym wysiłkiem polskiego robotnika jest świadectwem rozmachu wielkich planów przebudowy kraju.

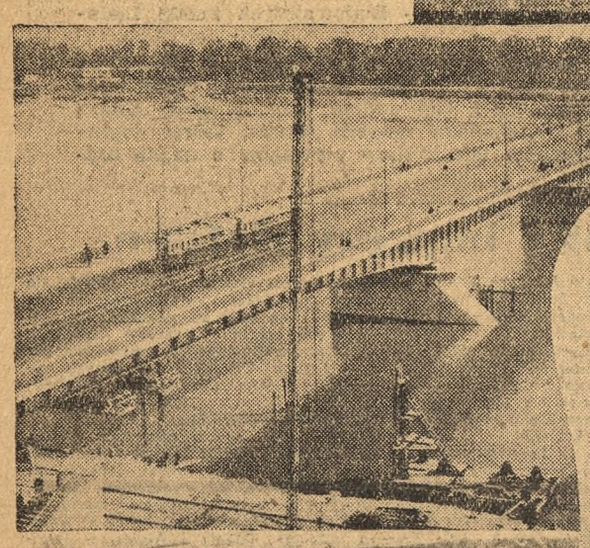

Most Śląsko-Dąbrowski wzniesiony w „warszawskim tempie" połączył na nowo oba brzegi Wisły, zacierając ślady wojennych zniszczeń.

Z wielkiej stalowni w Częstochowie płyną na całą Polskę potoki stali, wzmacniając gospodarczą siłę kraju.

Na gruzach Warszawy wyrosła Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa — piękne, nowoczesne domy dla mieszkańców bohaterskiego miasta.

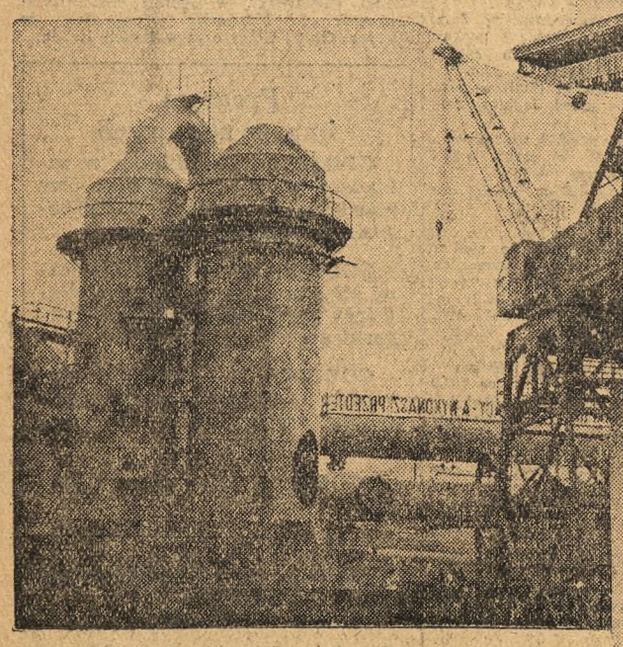

Jasne płomienie pieców huty „Kościuszko" oświetlają zwycięską drogę budowniczych socjalizmu.

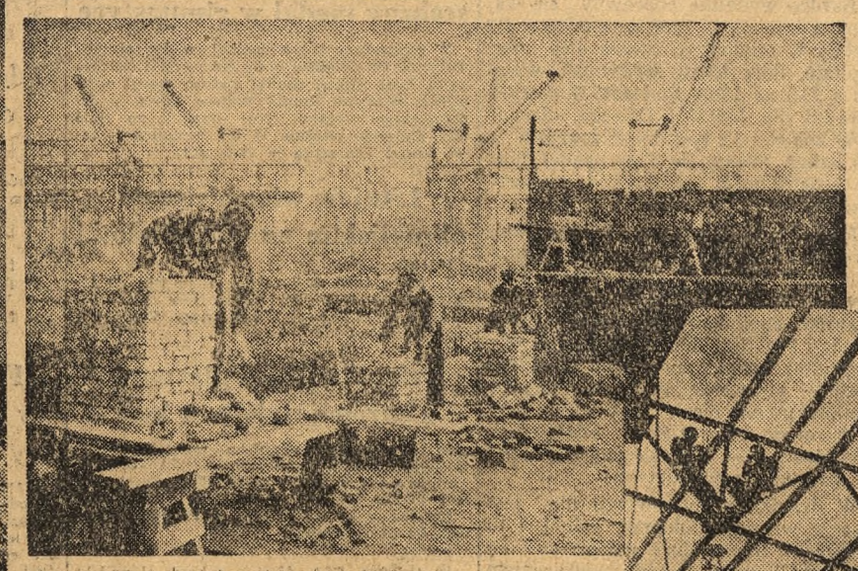

Nowa Huta — wielki kombinat stalowy: miasto, które powstało od podstaw. Wznosi ją młodzież wzorem młodych budowniczych radzieckiego Komsomolska. Ten potężny obiekt Sześciolatki jest dowodem siły republiki ludu pracującego miast i wsi.
← ↓

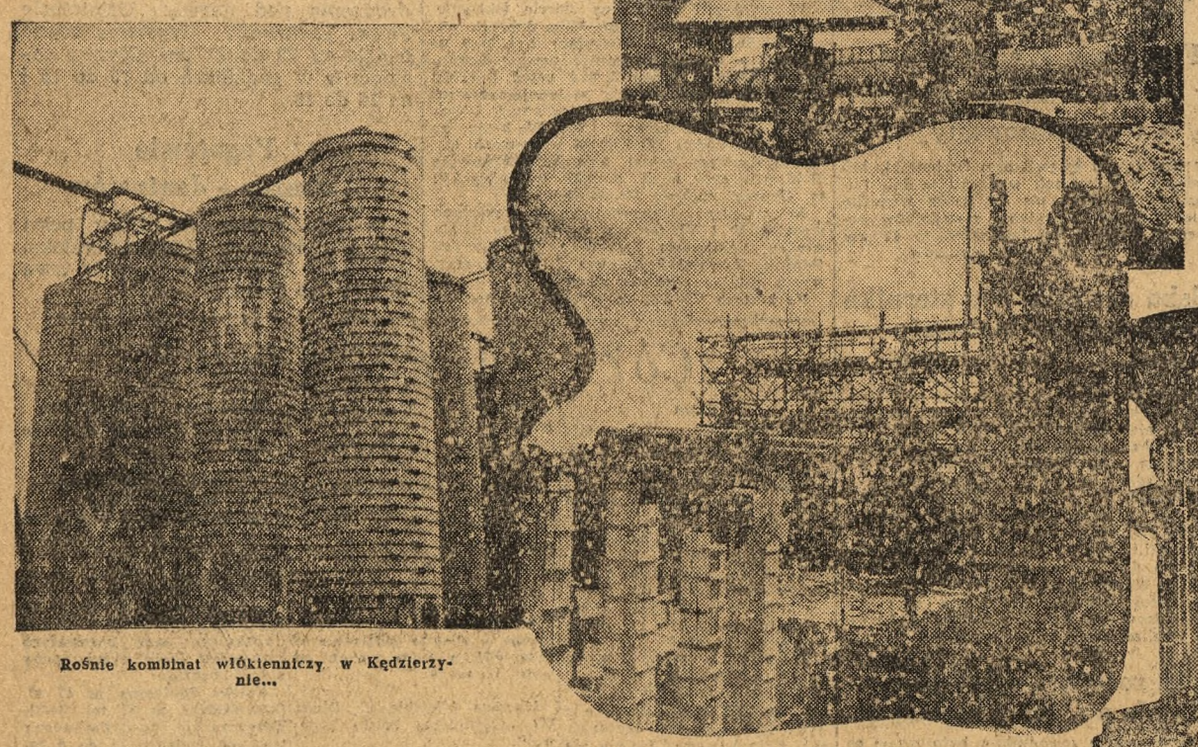

Rośnie kombinat włókienniczy w Kędzierzynie...

Rozbudowują się Wrocławskie Zakłady Włókien Sztucznych...
↓
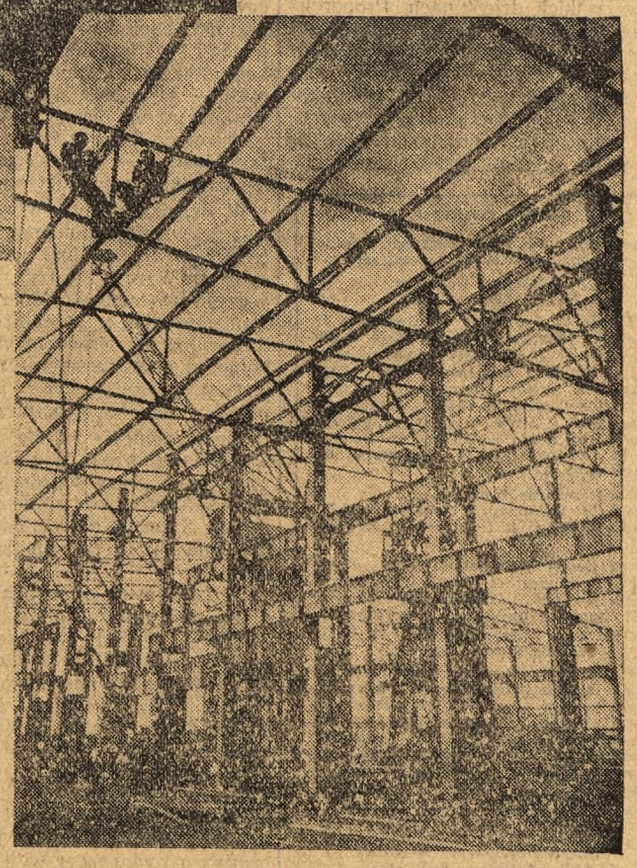
Wielka cementownia w Wierzbicy — to dowód wspaniałych perspektyw naszej rozbudowy. Nowe materiały budowlane — nowe obiekty przemysłowe i domy mieszkalne...